ISSN 1730-7341

NOWE 7 DNI GRYFINA

Nr 32 (1514) 26 sierpnia 2022 r. Nakład 3000 / ISSN 1730-7341 Cena 3,99 zł (w tym 5% VAT)

Pomorze Zachodnie solidarne z Ukrainą

Sesja Rady Miejskiej

Miało być o autobusach

Dożynki w Wełtyniu

Jubileusz we wrześniu

Obwodnica znów podpisana

Rozmowa z Jowitą Budnik

„Aktorstwo od zawsze było dla mnie fascynującą przygodą"

Będzie oddział położniczy?

Nie tylko ryby ginęły

REKLAMA

SKUP AUT
WSZYSTKIE
792 419 148

REKLAMA

Łopata Roman
Usługi ślusarskie
Dorabianie kluczy
Gryfino • tel. 603 183 837

Agencja Reklamowa DJ Media
usługi poligraficzne,
skład i druk: wizytówek, ulotek,
plakatów, katalogów,
banerów, folii na szyby i samochody.
Gryfino • ul. Asnyka 31 • tel. 91 404 50 14
karolinasb@djmedia.pl • tel. 506 638 789
TANIO • SZYBKO • PROFESJONALNIE

eprasa.pl 06d7b3fca5

Krasińskiego prawie przejezdna

Już niewiele dni zostało do 1 września, czyli do dnia wzmożonego powrotu ludzi do pracy, jak i dzieci do szkół. Wskazane by było, aby od tego dnia ustabilizowana została komunikacja w Gryfinie.

Dużo w tym zakresie zależy od zakończenia remontu ul. Krasińskiego. Ostatni z remontowanych odcinków jest już prawie gotowy. Położono tam już na jezdni pierwszą warstwę asfaltu i wykonano zajazd dla autobusów. Być może umożliwi to za kilka dni puszczenie tamtędy ruchu autobusowego. Roboty związane z budową parkingów i chodników na pewno jeszcze trochę potrwają, ale to można wykonywać przy minimalnym ograniczaniu ruchu. Problemem może być tylko budowa ronda na skrzyżowaniu ul. Krasińskiego, Wojska Polskiego i Kołłątaja. Tam sytuacja nie wygląda tak wesoło i zakończenie tych robót jest jeszcze daleko w polu. Miejmy jednak nadzieję, że i tam firma realizująca to zadanie zakończy je w jak najkrótszym czasie.

A. Szczepaniak

Tak się parkuje w Gryfinie

Niedawno publikowaliśmy obszerny materiał na temat kierowców parkujących na chodnikach na terenie Gryfina.

Mieliśmy więc nadzieję, że spowoduje to ruszenie się służb mundurowych i zrobienie z tym porządku. Nic z tego – widać to za ciężka praca!!! Na załączonej fotografii przedstawiamy widoczek, jak się parkuje w Gryfinie i czego służby porządkowe nie zauważają. I co najważniejsze, w tym miejscu takie, lub podobne parkowanie na chodniku prowadzącym do przejścia dla pieszych jest nagminne. Zdarza się nieomal każdego dnia. Ale co tam. Piesi – na drzewo!!! My kierowcy – to pany!!!

A. Szczepaniak

@ Ludzie listy piszą @

We wtorek 16.08 ok. 12.00 byłem w Gryfinie na zakupach, a oto garść refleksji.

Wjeżdżałem na Szczecińską za autobusem nr 1, który zatrzymał się obok przystanku PKS, bo na przystanku stała śmieciarka PUK i akurat pracownicy przetaczali przez ulicę kubły od baru Wege. Autobus mógł się zatrzymać za śmieciarką naprzeciw szewca, ale tam nielegalnie (zakaz zatrzymywania) zatrzymał się samochód zakładu pogrzebowego, który w tym miejscu ma swoją siedzibę.

Tuż za przystankiem jest 6 stanowisk z czasowym zatrzymywaniem na 15 minut. W ostatnich latach jakoś trudno było mi tam zaparkować - niestety nie ma tam rotacji.

Drugi kwiatek: Ulica Niepodległości (odcinek między Przychodnią a PKO BP) już rok temu nawierzchnia przygotowana była pod 2 warstwy asfaltu, a więc teraz jeździmy po dziurach.

Trzeci kwiatek: Wyjazd z parkingu przed UMiG. Ostatnie stanowisko jest krótsze o 0,4 metra niż standard. Co często przeszkadza aby blisko podjechać pod biletomat, dodatkowo skaner biletów jest bardzo nisko, co utrudnia operację skanowania i jeszcze jest pochylenie wyjazdu ponad 5 % (tak, że trzeba zaciągać ręczny lub trzymać na nożnym) i następnie ruszyć z ręcznego, z czym niektórzy sobie słabo radzą. A wystarczyło wjazd zrobić od strony postoju Taxi, a przejście dla pieszych zrobić bardziej płaskie.

Ostatni kwiatek: Miejski szalet. Wobec powszechnej krytyki, że w mieście nie ma publicznego WC, Zarząd postanowił wybudować ten przybytek w parku (300 m od UMiG). Na logikę szalet powinien być tam gdzie przebywa dziennie kilka tysięcy ludzi, np. pl. Barnima, 1 Maja fontanna - UMiG lub na Kwadracie.

Czytelnik

Winnica Binowo zaprasza!

Serdecznie zachęcamy do odwiedzenia Winnicy Binowo w dniach 27 i 28 sierpnia w godzinach 10-18.W programie zwiedzanie szkółki krzewów ozdobnych z przepięknym widokiem na jezioro binowskie oraz możliwością zwiedzania winnicy z zapierającym widokiem na Puszczę Bukową.

Na miejscu będzie możliwość degustacji 4 win, dodatków do wina w postaci owoców i warzyw z Binowa, słynnych kozich serów marwickich, specjalnego pieczywa z piekarni w Czepinie oraz wyrobów firmy Binowskie Specjały Manufaktura Zdrowej Żywności.

Cena zwiedzania z degustacją to 60 zł.

Rezerwacje SMS tel. 691 367 422 lub e-mail szkolka@binowo.pl.

Atrakcje Winnicy Binowo:

- Zwiedzanie przetwórni i degustacja win z poczęstunkiem.

- Pokaz oferty jesiennej Szkółki Krzewów Ozdobnych: wrzosów, hortensji, traw, roślin żywopłotowych, bylin, połączony ze sprzedażą tych roślin.

- Możliwość kupna sadzonek winorośli wielu rodzajów z pełną informacją do wyrobu jakiego wina są wykorzystywane.

Dost.

Planowe wyłączenia

29 sierpnia w godz. 8:00 – 15:00 Gryfino ul. Limanowskiego 20 do 26, Mazurska 5, dz. nr 222, Mazowiecka 37, 39, dz. nr 220.

30 sierpnia w godz. 8:00 – 15:00 Nowe Czarnowo 60, dz. nr 61/121.

31 sierpnia w godz. 8:00 – 15:00 Mielenko Gryfińskie, dz. nr 318/2, 318/3, 320/3, 320/4.

Są tacy, którzy starannie myją quady

Jakiś kierowca zbyt się przytulił do sklepu sieci Biedronka w Gryfinie

7 DNI GRYFINA

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść ogłoszeń, listów oraz zastrzega sobie prawo do adiustacji i zmiany tytułów. Listy anonimowe nie są rozpatrywane, dane nadawcy można zastrzec do wiadomości redakcji

ADRES REDAKCJI: ul. Asnyka 31 , 74-101 Gryfino
TEL. 91 404 50 14, fax 91 404 10 14
E-MAIL: rkwapisz.7dnigryfina@gmail.com, **WWW**: 7dnigryfina.pl
WYDAWNICTWO: DJ Media sp. z o.o.

Jeśli byłeś świadkiem ciekawego wydarzenia...
Zadzwoń lub napisz!
kontakt.7dnigryfina@gmail.com
nr do interwencji 502 552 908

Nowe 7 Dni Gryfina

REDAKTOR NACZELNY: Ryszard Kwapisz
DYREKTOR WYDAWNICZY: Piotr Słomski
ZESPÓŁ: Monika Dudkiewicz, Tamara Szymańska, Andrzej Szczepaniak Anna Pietras, Dariusz Jachno,
SKŁAD: Tomasz Tracz

eprasa.pl 06d7b3fca5

O autobusach dopiero we wrześniu

Czwartkowa sesja Rady Miejskiej w Gryfinie rozpoczęła się pożegnaniem dyrektor Przedszkola nr 5 im. „Calineczki" Bogusławy Maślanej, która przeszła na zasłużoną emeryturę.

Przed punktem w sprawie przedstawienia przez Burmistrza informacji o zorganizowanym od 1 sierpnia 2022 r. przez Gminę Gryfino nowym systemie publicznego transportu zbiorowego, przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał pismo burmistrza. Zawierało ono informację, że w połowie września odbędzie się sesja specjalna, na temat transportu zbiorowego podsumowująca miesięczne działanie według nowych zasad. Część radnych przedstawiła wiele uwag oraz propozycje zmian w tej komunikacji zebranych od mieszkańców. Dotyczyły one nie tylko samego rozkładu jazdy, czyli zmniejszonej częstotliwości, ale i skrócenie linii „1", wypadania autobusów z rozkładu, braku punktualności, a także braku ulg.

Burmistrz Mieczysław Sawaryn wyjaśnił, że propozycję o przesunięcie swojej informacji uzasadnił potrzebą przeprowadzenia analizy po miesiącu działania nowego systemu transportu zbiorowego. Na pewno byłaby inna sytuacja, gdyby radni podczas uchwalania budżetu wyrazili zgodę na minimalną podwyżkę podatku (w granicach 5 zł rocznie na osobę) oraz minimalną podwyżkę cen biletów komunikacji zbiorowej. Tak on, jak i wszyscy pracownicy Urzędu ciężko pracują, ostatnio z wieloma utrudnieniami. Najpierw z powodów związanych z pandemią, potem wojną w Ukrainie, obecnie z powodu zatrucia Odry. Oczywiście nie ma to wpływu na pracę nad transportem zbiorowym – ale to obecnie nie jedyny temat dotyczący mieszkańców gryfińskiej gminy. Prace nad tym tematem nadal trwają i trwać będą aż do ostatecznego rozwiązania.

Zastępca burmistrza Paweł Nikitiński podkreślał, że analiza wprowadzonego systemu transportu zbiorowego musi trochę potrwać, a przedstawione uwagi na pewno będą brane pod uwagę. Prócz tego gmina pracuje nad innymi rozwiązaniami (np. PKP), a także współpracuje z innymi podmiotami w celu ostatecznego dopracowania sprawy.

Ostatecznie okazało się, że cała ta dyskusja, trwająca dużo ponad 3 godziny była tak naprawdę w większości przysłowiowym „biciem piany". Jest jednak nadzieja, że wszystkie zgłoszone uwagi zostaną w jakiejś części uwzględnione i wpłyną na wprowadzenie jakichś zmian mających na celu zapewnienie mieszkańcom gminy właściwą komunikację zbiorową.

Dalsze informacje o przebiegu tej sesji przekażemy w kolejnym numerze naszego tygodnika.

A. Szczepaniak

Obwodnica znowu podpisana

Jest wreszcie formalne pozwolenie na rozpoczęcie budowy obwodnicy Gryfina. Prace mają się rozpocząć za dwa miesiące.

Mija właśnie 16 miesięcy od dnia, gdy w Gryfinie na świeżym powietrzu złożono podpisy pod umową z wykonawcą, czyli hiszpańskim konsorcjum firm ROVER i ROVERPOL. Reprezentacja władz była imponująca - minister infrastruktury Andrzej Adamczyk oraz wicemin. Marek Gróbarczyk, wojewoda Zbigniew Bogucki, oraz posłowie Leszek Dobrzyński i Artur Szałabawka.

Najbardziej interesujące mieszkańców Gryfina informacje przedstawił dyrektor oddziału GDDKiA w Szczecinie – Łukasz Lendner. Przedmiotem podpisanej wtedy umowy było zaprojektowanie i wybudowanie drogi o długości 5,6 km, za 75 mln złotych. Budowa finansowana jest z rządowego programu 100 obwodnic. Na przygotowanie projektu budowlanego wraz z uzyskaniem decyzji ZRID (zezwolenie na realizację inwestycji drogowej) przewidziane było 17 miesięcy. Roboty budowlane powinny zostać wykonane w ciągu 2 cyklów budowlanych (19 miesięcy). Ich rozpoczęcie powinno nastąpić w IV kwartale 2022 roku, a zakończenie w II kwartale 2025 roku.

Podpisali i co dalej?

W piątek, 19 sierpnia w Urzędzie Miasta i Gminy Gryfino wojewoda Bogucki osobiście podpisał ów ZRID, budowa może więc ruszyć. Ale mamy pytanie. Bowiem od podpisania umowy z wykonawcą minął ponad rok (był kwiecień 2021), a inflacja rośnie. Czy ustalony wtedy koszt budowy obwodnicy pozostał bez zmian? A jeśli się zmieni, to czy w mechanizmie rządowego programu budowy obwodnic jest opcja dofinansowania? Jak wyjaśnia burmistrz Mieczysław Sawaryn, trzeba się liczyć ze wzrostem kosztu budowy. Jednak gmina nie jest tu stroną. Sprawy finansowe załatwiać będą między sobą inwestor – czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, oraz kierownictwo firm wykonawczych. Kodeks cywilny przewiduje bowiem możliwość negocjacji w sytuacji, gdy zmieniają się okoliczności zewnętrzne - już po podpisaniu umowy.

R. Kwapisz

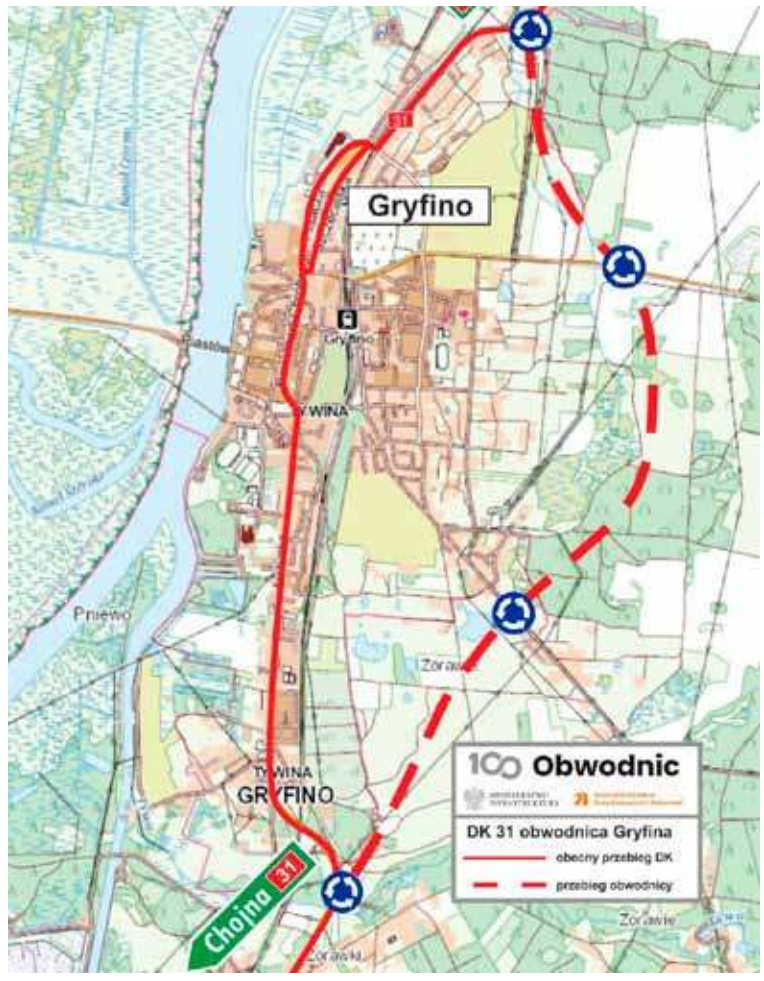

eprasa.pl 06d7b3fca5

O emerytach zapomniano

Od pierwszego dnia, gdy tylko zaczęła się dyskusja na temat zmian w komunikacji PKS na terenie miasta i gminy Gryfino, wiele osób zabierało głos. Najważniejszą sprawą jest ograniczenie ilości kursów i nie można się temu dziwić.

Władza tłumaczy, że jest to związane z sytuacją ekonomiczną gminy spowodowaną obniżeniem wpływów z podatków. Oraz podwyżek, przede wszystkim nośników energii. Jednak nie wszyscy mieszkańcy naszej gminy mają samochody, więc muszą z komunikacji tej korzystać. Głównymi pasażerami komunikacji miejskiej i podmiejskiej są trzy grupy: dojeżdżający do pracy, uczniowie dojeżdżający do szkół, oraz emeryci. Dla wielu osób wprowadzono ulgi, największe dla najlepiej sytuowanych parlamentarzystów, właściwie z usług komunikacji publicznej nie korzystających. Pozostałe ulgi są skomplikowane i zróżnicowane w zależności od linii - miejskiej „1" i wiejskich. Pracownicy dojeżdżający do pracy, jak i uczniowie mogą skorzystać z dodatkowych ulg dzięki zakupowi biletów miesięcznych.

Tak naprawdę jedynymi poszkodowanymi są emeryci, którzy ukończyli 70 rok życia. Dotychczas mogli oni korzystać z linii nr 1 bezpłatnie. Od 1 sierpnia znów muszą kupować bilety, w zależności od linii; „1" lub „2-6" ze zniżką 50% lub 51 %. A przecież emeryci, szczególnie ci, korzystający z publicznej komunikacji - to najbiedniejsza część naszego społeczeństwa, a mimo to po raz kolejny zostali uderzeni po kieszeni. W większości korzystają z komunikacji nie dla przyjemności, lecz z konieczności. Wizyty u lekarza – często z powodu braku u nas specjalistów poza Gryfinem, obowiązku osobistego kontaktu w różnych urzędach. Czy choćby w poszukiwaniu możliwości dokonania tańszych zakupów. I jeszcze jedno, raz danych przywilejów się nie odbiera – tak przynajmniej twierdzą rządowi i partyjni liderzy, ale również mieści się to w ramach społecznej przyzwoitości.

A. Szczepaniak

Będzie oddział położniczy?

Na liście nowego wyposażenia Szpitala Powiatowego w Gryfinie najbardziej zainteresuje czytelników druga sala operacyjna i sprzęt dla oddziału położniczego!

W czwartek, 18 sierpnia odebrano i zainstalowano ostatnią część sprzętu i wyposażenia bloku operacyjnego, zakupionego przez Powiat Gryfiński dla Szpitala Powiatowego w Gryfinie. W odbiorze uczestniczył Starosta Gryfiński Wojciech Konarski.

Rusza druga sala operacyjna

Wyposażenia dla drugiego, ortopedycznego bloku operacyjnego oraz aparatu RTG z ramieniem C za prawie milion złotych. Jak mówi prezes szpitala Łukasz Dombek, oddział ogólnochirurgiczny z salą operacyjną działa obecnie przez 6 dni w tygodniu z wyjątkiem niedziel. Istniejące sale zabiegowe otrzymały tego dnia nowe wyposażenie oraz lampy zabiegowe za 1,3 miliona złotych. Inną nowością jest wieża laparoskopowa za ponad 350 tysięcy złotych.

Przychodnia ginekologiczna

Wśród otrzymanego w poprzedni czwartek wyposażenia, szpital otrzymał też "wyposażenie oddziału położniczego" za około 400 tysięcy złotych. Czy to znaczy, że ginekologia i położnictwo wrócą do gryfińskiego Szpitala Powiatowego? Prezes Dombek wyjaśnia jednak, że ten sprzęt sprowadzono z myślą o istniejącej przychodni ginekologiczno – położniczej! Oddział szpitalny jest wciąż w planach, gdyż Szpital Powiatowy dąży do tego, by można było tu prowadzić całą ciążę. Na razie rozwiązanie następuje w szpitalach szczecińskich.

rk

Pałacyk z góry

W niedzielę 21 sierpnia TVP pokazała nasz gryfiński Pałacyk pod Lwami w sposób, jaki mało kto z mieszkańców widział wcześniej.

W odcinku serii "Polska z góry", poświęconym Pomorzu zachodniemu, po szczecińskim Zamku ks. Pomorskich, przyszła kolej na Gryfino. Autorów serii poświęconej głównie zabytkowym budowlom i pałacom autorów zainteresował u nas jedynie Pałacyk pod Lwami. Informacje werbalne towarzyszące widokowi z lotu ptaka, na ogół były nam już znane. Ciekawostką niech więc będzie to, że pierwszy budynek jaki tu stanął to była... wytwórnia mydła. Dopiero potem, za zarobione na nim pieniądze, powstała część mieszkalna. Z tego odcinka można się było także dowiedzieć, że na terenie parku obok pałacyku było mini – zoo (tutejszy hipopotam to raczej plotka), ale także kort tenisowy.

rk

Szczepmy się dla siebie

Nasz rząd, jak wszystko co nie może im przynieść wyborczych sukcesów, bagatelizuje pandemię SARS – CoV - 2 i nie czyni żadnych kroków w celu zabezpieczenia rodaków.

Z bieżących informacji wynika, że mamy obecnie w kraju ponad 7500 zakażeń i ponad 30 zgonów dziennie. Ratunkiem jest tylko i wyłącznie testowanie i kontynuowanie szczepień, z uwzględnieniem dawek przypominających dla osób starszych i schorowanych. Obecnie na terenie Gryfina zaszczepić się można w przychodni „Intermed" oraz w przychodni w Gardnie.

W minionych dniach na terenie naszego powiatu wykryto 100 zakażeń na COVID – 19. 12 sierpnia – 8, 13.08. – 20, 16.08. – 1, 17.08. – 23, 18.08. – 7, 19.08. – 6, 20.08. – 9, 22.08. – 1, 23.08. – 19 i 24.08. - 6. Nie podano ilości zakażeń w dniach 14 i 15 sierpnia. Na szczęście, w ostatnim okresie nie stwierdzono żadnych zgonów z powodu COVID – 19.

A. Szczepaniak

eprasa.pl 06d7b3fca5

Na pierwszej linii frontu – w obronie Odry

Na temat walki o uratowanie rzeki Odry rozmawiamy z Komendantem Powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Gryfinie bryg. Sławomirem Michalskim.

Kiedy do PSP dotarła wiadomość o problemach z Odrą i rozpoczęliście działania związane z jej ratowaniem?

- Pierwsze nieoficjalne informacje docierały do nas ok. 10 sierpnia, ale oficjalne, związane z koniecznością podjęcia natychmiastowych działań 12 sierpnia br. I już tego dnia rozpoczęliśmy intensywne działania związane z likwidacją skutków masowego pojawienia się śniętych ryb w rzece.

Jakie były Wasze pierwsze działania?

- Koniecznością było zatrzymanie spływu martwych ryb z biegiem rzeki i umożliwienie ich wyławiania. W tym celu rozpoczęliśmy stawianie zapór przeciwolejowych, które posiadamy w naszych zasobach. Pierwsze ustawiliśmy na południu powiatu w górnym odcinku rzeki Odry w Krajniku Dolnym i Widuchowej. Potem w kolejności w Ognicy Marwicach, Gryfinie Mniszkach, Żabnicy, na Odrze Zachodniej na wysokości Mescherin i w Łubnicy. Zabezpieczyliśmy również kanały Międzyodrza, a także ciepły kanał poniżej hodowli ryb, z której niestety musieliśmy usunąć wszystkie śnięte ryby. W chwili obecnej nie ma już zapór w Ognicy i Marwicach.

Kto wykonywał te zadania, stawianie zapór i wyławianie ryb?

- Od samego początku, z powodu sytuacji kryzysowej wprowadziliśmy w Komendzie Powiatowej system służby 24/24. Zwiększyliśmy tym samym stany osobowe na zmianie służbowej do 16 funkcjonariuszy + cała kadra dowódcza. Bardzo duże wsparcie mieliśmy od jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Strażacy ochotnicy, z jednostek umiejscowionych wzdłuż rzeki oraz z tych, które posiadają łodzie uczestniczyli w akcji, pracując z nami ramię w ramię przez 24 godziny na dobę. Były to głównie jednostki OSP: Widuchowa, Krajnik Dolny, Krzywin, Radziszewo,

Brygadier Sławomir Michalski

Mieszkowice, Osinów Dolny, Ognica, Trzcińsko Zdrój, Kołbacz, Czachów, Stare Łysogórki, Chojna, Wełtyń, Piasek, Nawodna, Gryfino (Raffer), Chwarstnica, Banie, Zielin i Brwice.

Czy otrzymaliście jakąś pomoc w ludziach z zewnątrz?

- Oddelegowano nam do pomocy żołnierzy z 14 Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej i 5 Pułku Inżynieryjnego ze Szczecina - Podjuch, Policji, a także elewów ze Szkoły Pożarniczej w Bydgoszczy, kadetów ze Szkoły Aspirantów Pożarnictwa w Poznaniu i podchorążych ze Szkoły Głównej Pożarnictwa w Warszawie, których pomoc była bardzo skuteczna i za którą w głównie w imieniu naszych samorządowców bardzo dziękuję.

Czy oprócz wyżej wymienionych ktoś jeszcze udzielał Wam pomocy?

- Duże wsparcie logistyczne mieliśmy od Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Zachodniopomorskiego Urzędu Marszałkowskiego, Wód Polskich, gminnych Zarządów Kryzysowych oraz Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Otrzymaliśmy od nich bardzo potrzebny nam sprzęt, którego nie posiadamy na stanie lub posiadamy w niewystarczającej ilości: łodzie, kombinezony, rękawice, maski, gogle, a nawet podbieraki i inny sprzęt użyteczny do wyławiania śniętej ryby. Ponadto dzięki temu wsparciu otrzymaliśmy kilkanaście palet wody pitnej dla wszystkich biorących udział w tej akcji. Wszystkie działania logistyczne związane z odbiorem i transportem ryb spoczywały na samorządowych centrach zarządzania kryzysowego.

Czy w jakiś sposób ocenić można stan wody w Odrze?

- Nie posiadamy sprzętu do oceny stanu wody, ale udostępnialiśmy na potrzeby badań nasze łodzie m.in. laboratorium PUK w Gryfinie w celu prowadzenia stanu natlenienia, zasolenia czy wskaźnika pH. Wyniki były niejednolite w różnych miejscach Odry. Np. zawartość tlenu oscylowała na różnych głębokościach w granicach 0,2 – 6,2 mg/l. Szczegóły jednak mogą podać instytucje mające w swoich zakresach działań takie badania.

Dużo ryb wyciągnęliście z wody?

- Szacujemy, że od początku akcji w naszym powiecie było to około 120 ton. Wszystkie martwe ryby wywożone są do zakładu utylizacji w Bydgoszczy. Tam są ważone i dokładne dane trafiają do Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Szczecinie.

Czy oprócz ryb zdarzały się i inne zwierzęta?

- Oprócz ryb były to głównie ślimaki i małże.

Czy to już koniec akcji?

Na razie jeszcze nie. Zapory przeciwolejowe pozostaną rozstawione do odwołania. Obecnie, przy pomocy pomp z OSP prowadzimy natlenianie wody na kanale przystani Polskiego Związku Wędkarskiego "Delfinek" za sklepem Lidl. Sytuacja się normalizuje, ale kiedy będzie można ogłosić koniec akcji ratunkowej dla rzeki Odry jeszcze nie wiemy. Środek ciężkości działań przesunął się obecnie w granice administracyjne Szczecina.

Dziękuję za rozmowę.

A. Szczepaniak

Kto utylizuje padłe ryby?

Jeśli tylko na terenie naszego powiatu oraz Szczecina wyłowiono po ponad 100 ton śniętych ryb, to w skali całej Odry może być około miliona ton! Przy tak ogromnej ilości śniętych ryb problemem może być także ich bezpieczne dla środowiska utylizowanie.

By nie było podejrzeń o jakieś oszustwa, postanowiliśmy dowiedzieć się, dokąd trafiają od nas zebrane śnięte ryby. Pytania w tej sprawie skierowaliśmy do powiatowego sztabu kryzysowego. Jak wyjaśnia Robert Hołubowski - Starostwo Powiatowe w sprawie usuwania śniętych ryb z terenu

powiatu gryfińskiego koordynowało wraz z WIW w Szczecinie, to jest sam proces ich odbioru i wywozu.

Ile ton dotąd zebrano na terenie powiatu gryfińskiego?

- Na dzień 23 sierpnia było to 109 690 kg.

Jaka firma odbiera od strażaków zebraną śniętą rybę z Odry i kanałów?

- Jest to firma P.P.H. Hetman Sp. z o.o., Siedziba Zarządu - Florianów 24, 99-311 Bedlno.

Gdzie ona jest utylizowana?

- Utylizują ją w spalarniach tej firmy, a jest ich w kraju kilka.

Czy wiadomo jak wygląda proces utylizacji?

- Jest to utylizacja poprzez spalanie.

red.

KRONIKA STRAŻACKA

Oprócz wielu akcji związanych z oczyszczaniem Odry i kanałów ze śniętych ryb, strażacy mieli dużo innej pracy.

15.08. Chojna – pożar trawy na nasypie kolejowym; Gogolice, Banie – pożar nieużytków; Dołgie – gałęzie na drodze; Grzybno – pomoc Policji; Widuchowa x 2 – konar drzewa na drodze; Białęgi, Lubiechów Dolny, Mętno Małe – drzewo na drodze.

***

16.08. Garnowo – gniazdo os na placu zabaw; Troszyn, Kłosów – drzewo na drodze; Gardno, Babin – pożar trawy.

***

17.08. Witnica – pożar trawy; Żelechowo – gniazd szerszeni w drzewie przy chodniku; Klępicz – pożar śmieci; Witniczka – pożar ścierniska; Gądno, Lubiechów Dolny – pożar poszycia w lesie; Chojna – pomoc Policji.

***

18.08. Strzeszów – pożar sterty słomy; Gryfino – gniazdo os na skwerze; Lisie Pole – drzewo na drodze; Krajnik Dolny – pompowanie wody z zalanej piwnicy budynku mieszkalnego; Gryfino – drzewo na drodze; Stare Łysogórki – pożar trawy; Chojna – pomoc innym służbom; Żelewo – drzewo na drodze; Wełtyń – pompowanie wody z zalanej stodoły; Kołówko – drzewo na drodze; Chojna – kolizja; Gryfino – dozorowanie Sali gimnastycznej zalanej po intensywnych opadach deszczu.

***

19.08. Lisie Pole – kolizja; Kołbacz, Przyjezierze, Lubiechów Górny – drzewo na drodze; Trzcińsko Zdrój – gniazdo szerszeniu w budynku DPS; Gryfino – pomoc Policji.

***

20.08. Lisie Pole – kolizja; Bielinek – drzewo na drodze; Gryfino – pomoc Policji.

***

21.08. Mętno – drzewo na drodze; Niwka – pompowanie wody z budynku mieszkalnego; kronMoryń – gniazdo os na placu zabaw.

eprasa.pl 06d7b3fca5

Gryfino dało radę

Gryfińskim Gminnym Zespołem Zarządzania Kryzysowego kierował burmistrz Mieczysław Sawaryn poprzez kierownika Centrum Zarządzania Kryzysowego Andrzeja Wiśniewskiego. Opowiedział nam on o pracy GZZK i jego efektach.

Andrzej Wiśniewski

GZZK pracuje nieprzerwanie od 10 sierpnia i na bieżąco monitoruje sytuację kryzysową, nad którą panuje od początku. Pierwszy sygnał o sytuacji kryzysowej tj. zanieczyszczenia rzeki Odra, gryfińskie władze dostały od posłanki Katarzyny Kotuli oraz prezesa Spółdzielni Rybackiej Regalica Krzysztofa Grzelaka 10 sierpnia. Decyzją burmistrza zwołano w tym samym dniu posiedzenie GZZK w celu podjęcia szybkich działań przygotowawczych do mogącej wystąpić na naszym terenie sytuacji kryzysowej. W tym do czyszczenia Odry ze śniętych ryb.

W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele służb mundurowych, weterynaryjnych, jednostek Gminy Gryfino, środowisk sportowych i wędkarskich. Sołtysów sołectw położonych wzdłuż Odry jak również rolników posiadających pastwiska/gospodarstwa nad rzeką poinformowano o zagrożeniu oraz o nie pojeniu zwierząt wodą z rzeki.

Widząc co się dzieje na południu powiatu oraz w innych miastach, przystąpiono do przygotowań, bo według ocen fala niosąca martwe ryby miała do Gryfina dotrzeć już 12 sierpnia. Na szczęście, północne wiatry spowodowały, że dotarła dopiero 13-go. Na początku działania prowadzone były przez siły Straży Pożarnych oraz rybaków ze Spółdzielni Rybackiej Regalica. Analizując sytuację i jej dynamiczny rozwój Burmistrz wystąpił 16 sierpnia do wojewody o przekierowanie do Gryfina wolnych sił i środków będących w jego dyspozycji. Dzięki temu gmina Gryfino do walki z zatruciem Odry miała – oprócz własnych strażaków zawodowych, ochotników i członków organizacji społecznych - aż 71 dodatkowych osób i sprzętu będącego w ich dyspozycji. Gmina Gryfino wspierała ich zapewniając pełne wyżywienie w stworzonej bazie logistycznej na nabrzeżu.

Bardzo to się przydało, gdyż dochodziło do bardzo trudnych sytuacji, jak na przykład pomoc w opróżnieniu zbiornika gryfińskiej hodowli ryb, w której wytruło się całe pogłowie karpia! Wiele ryb uratowano z kanału ciepłego. Sztab dostarczył tam nie tylko pracujących całą noc ludzi, ale też zbiornik z 11 tysiącami litrów wody do przechowania ryb.

Współpracowano również na terenie elektrowni Dolna Odra w odbieraniu ryb ze znajdującej się tam hodowli należącej do Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego.

Na razie nie wiadomo, czy te uratowane ryby będą mogły zostać wpuszczone do jakiegoś stawu. Albo – czy nadają się do zjedzenia. O tym zadecyduje lekarz weterynarii i służby sanitarno -epidemiologiczne.

Oryginalnym pomysłem naszego sztabu było podjęcie natleniania wody w kanale przystani wędkarskiej i kajakarskiej. Ryby w nim już „dziubkowały"! GZZK 20 sierpnia otrzymał informację od prezesa Roberta Janickiego z Przystani Delfinek, prezesa Tadeusza Szpunara i Andrzeja Mołdachowskiego o bardzo trudnej sytuacji na przystaniach. Strażacy przywieźli tam trzy pompy szlamowe i dużą pompę o wielokrotnie większej wydajności, których praca okazała się sukcesem. Akcja wspólnie z użytkownikami przystani pokazała jak należy ze sobą współpracować. Jak już pisaliśmy w tym kanale zginęło niewiele ryb, gdyż dzięki pompom mierzona systematycznie ilość tlenu w wodzie z groźnej wielkości: 0.2 – 0.8 mg na litr, rosła przez 3.0, po trzech dniach do nawet 7 miligramów! Pompy zostały wyłączone o godzinie 20 we wtorek, 23 sierpnia. Nadal jednak pozostają w gotowości.

Trzeba podkreślić duży udział mieszkańców, którzy nie tylko grupowo (jak rybacy z Regalicy), ale też indywidualnie wyciągali ryby z wody. Na zdjęciach zamieszczonych na profilu 7 Dni na FB,widać jak wędkarze i kajakarze czyścili z zielonej rzęsy powierzchnię kanału, by zwiększyć dostęp tlenu do wody.

Sztab otrzymywał zdjęcia i filmiki pokazujące gdzie są śnięte ryby i jak do nich najszybciej się dostać! Sztab wraz z burmistrzem regularnie publikował komunikaty o stanie walki o czystość Odry oraz dobrej jakości wody w naszych kranach, co pomagało uspokajać emocje. Przypominano o obowiązującym zakazie dotyczącym spożywania wody z rzeki, wchodzenia do wody, kąpieli, połowów ryb, spożywania ryb, pojenia zwierząt gospodarskich i domowych, używania wody do celów gospodarczych, w tym podlewania, innych działań wiążących się z bezpośrednim kontaktem z wszystkimi wodami Odry.

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych wraz ze Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Gryfinie pobierało próbki z ujęć położonych najbliżej rzeki Odry i bada je pod kątem zawartości substancji niebezpiecznych. Informowano jednocześnie, że w Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie (CW Laguna) woda, zarówno pitna jak i basenowa, pochodzi z własnego ujęcia ze studni głębinowej. Woda była codziennie kontrolowana i pozytywnie opiniowana przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Gryfinie.

We wtorek, 23 sierpnia do Gryfina przyjechał dyrektor urzędu w Gartz ze strażakami z Mescherin, by zobaczyć jakich sposobów używamy w walce z tym zagrożeniem i zastosować je u siebie. Można więc powiedzieć, że działania były skuteczne. Choć jeszcze się nie skończyły.

Mało kto wiedział jak duzo małży i ślimaków zginęło w wodach zatrutej Odry

Dzikim kaczkom jakby nic nie zaszkodziło

A na marginesie

Oto surrealistyczna scenka z czasu walki o czystość Odry. W minioną niedzielę byłem na tak zwanej miejskiej plaży za OSiR-em w Gryfinie. Były ogrodzenia, a za nimi na skraju wody martwe małe ryby, małże i ślimaki. W powietrzu unosił się wyczuwalny rybi smród. Na piasku zaś stał leżak, a na nim mężczyzna w średnim wieku. Myślałem, że pilnuje porządku. Okazało się, że… przyjechał zaczerpnąć świeżego powietrza!

R. Kwapisz

Od redakcji.

Andrzej Wiśniewski jest komendantem gminnego OSP oraz Wiceprezesem Zarządu Oddziału Powiatowego ZOPS RP OSP.

eprasa.pl 06d7b3fca5

Jubileusz 60- lecia ZSP w Gryfinie

Rozpoczynający się właśnie nowy rok szkolny dla Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie będzie wyjątkowy. W tym roku, a dokładnie 30 września podczas uroczystej gali, szkoła świętować będzie sześćdziesięciolecie swojego istnienia. Tego dnia budynek przy ulicy Łużyckiej 91 zapełni się gośćmi, byłymi pracownikami oraz absolwentami, którzy będą mogli odbyć sentymentalną podróż po murach szkoły.

Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie w swojej obecnej siedzibie funkcjonuje od 1976 roku. Swój początek placówka miała jednak nieco dalej, bo w Daleszewie, gdzie właśnie przed sześćdziesięcioma laty, w 1962 roku, w budynku GRN i jednym z prywatnych domów w Daleszewie powstała Eksperymentalna Szkoła Przysposobienia Rolniczego. Gryfińska szkoła, przez wszystkie lata swojego istnienia wykształciła tysiące młodych ludzi oraz zatrudniła setki nauczycieli i pracowników obsługi. Wszystkie te osoby będą mile widziane przy ulicy Łużyckiej 91 właśnie 30 września.

W programie uroczystości zaplanowano m. in. mszę w intencji obecnych, jak i byłych pracowników, uczniów oraz przyjaciół szkoły, uroczystą galę, w której udział wezmą również żyjący patroni placówki - Bohaterowie Powstania Warszawskiego. A także zwiedzanie sal lekcyjnych, szkolnych pracowni, gabinetów oraz możliwość zobaczenia historycznych kronik szkolnych. Patronat nad obchodami rocznicy objęły wszystkie lokalne media. Szkoła, która na podstawie tegorocznej rekrutacji przyjęła pod swój dach 300 nowych uczniów, cieszy się obecnie największą popularnością wśród szkół ponadpodstawowych naszego regionu.

- Zapraszamy wszystkich, którzy czują się związani z naszą placówką, są naszymi absolwentami, pracownikami, ale również wszystkich tych, którzy z nami sympatyzują i wspierają nas na co dzień, do wspólnego świętowania w ostatni piątek września – zaprasza Maciej Puzik, obecny Dyrektor ZSP w Gryfinie.

Red.

Jedno z najstarszych zdjęć z historii szkoły

Wykład dla seniorów na gryfińskim nabrzeżu. Zapewne tu też są absolwenci ZSP z Łużyckiej.

Kto pomoże Pani Eli?

Pani Ela przez wiele lat była mieszkanką Gryfina. Pracowała w Spółdzielni Mieszkaniowej „Regalica". Jej losy tak się potoczyły, że obecnie mieszka w Marwicach (Gmina Widuchowa) i boryka się z ogromnymi trudnościami życiowymi. Otrzymuje emeryturę w wysokości 1350 zł miesięcznie.

Jej problemy opisywaliśmy w naszym tygodniku ponad rok temu. Obecnie jest dużo gorzej. Wówczas, z powodu pandemii nie mogła być eksmitowana z budynku mieszkalnego zajętego przez komornika za długi i sprzedanego innym mieszkańcom Marwic. Dziś w jej życiu wiele się zmieniło. Cztery miesiące temu opuścił ją mąż, co najmniej czterokrotnie lepiej sytuowany finansowo, pozostawiając ją samotną, z przecież ich jeszcze niedawno wspólnymi, rodzinnymi problemami, finansowymi i mieszkaniowymi. Przeprowadził się do młodszej kobiety w Gryfinie. Fakt ten spowodował, że Pani Ela przestała sobie radzić z problemami.

Dwa miesiące temu została eksmitowana do pokoiku udostępnionego jej przez członka rodziny, która przejęła jej dom. Miała tam mieszkać do końca tego roku, lub do czasu aż znajdzie sobie lokal socjalny, ale nastąpiły kolejne zmiany. Osoba z „dobrym sercem" zmieniła jednak zdanie i postanowiła, działając presją doprowadzić do pozbycia się jej szybko i za wszelką cenę. Spowodowało to u Pani Eli załamanie psychiczne i całkowitą bezradność. Tym bardziej, że nie ma już od lat nikogo z jej bliższej, czy nawet dalszej rodziny.

O ile posiadam właściwą wiedzę, to osoba przejmująca lokal mieszkalny wraz z lokatorem zobowiązana jest zapewnić temu lokatorowi inny lokal, co najmniej socjalny. Ten warunek spełniony został tylko częściowo, gdyż brak jest gwarancji prawnej na jej pobyt w pokoju, do którego została przeniesiona, a w którym nawet nie została zameldowana. Nie mając innego wyjścia, Pani Ela postanowiła znaleźć sobie mieszkanie na własną rękę. Jak na razie okazuje się to jednak niemożliwe. Gmina Widuchowa nie posiada wolnych lokali zastępczych, ani socjalnych, a na wynajem sublokatorki kobiety po prostu nie stać. A zima się zbliża. Niedawno powzięła ona informację, że za kilka dni będzie zmuszona opuścić udostępniony jej pokój. Zagrożono jej też, że jej majątek, w postaci mebli, różnego sprzętu oraz odzieży, dotychczas przechowywany w jednym z pomieszczeń jej byłego budynku mieszkalnego, ponieważ przeszkadza nowym właścicielom - ma zostać „zutylizowany". Co na to władze Gminy Widuchowa? Jak to się ma od strony prawnej? Co ma zrobić ta kobieta w sytuacji, w której się znalazła? Czy tuż przed zimą ma zostać bezdomną? Czy może skrajnie wyczerpana psychicznie ma sobie odebrać życie? Takie i wiele innych pytań ciśnie się na usta. Czy ktoś na nie odpowie? Czy ktoś zareaguje zgodnie z obowiązującym prawem lub chociaż zgodnie z sumieniem? Kontakt z Panią Elą można nawiązać za pośrednictwem naszej redakcji.

A. Szczepaniak

eprasa.pl 06d7b3fca5

ORGANIZATORZY

Dożynki Gminne BANIE 2022

PROGRAM

27 SIERPNIA

12:30 MSZA ŚWIĘTA w Kościele pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Baniach
13:30 Korowód oraz występ tancerzy Pieśni i Tańca Ziemi Szczecińskiej „Krąg"
14:00 OTWARCIE IMPREZY DOŻYNKOWEJ – boisko przy SP w Baniach
14:15 Program dla dzieci – prowadzący Adam Dzieciniak
15:00 Uroczyste otwarcie nowej części Przedszkola w Baniach (ul. Pocztowa 3)
15:30 KONKURS na Najlepsze Ciasto Sołtysa
16:00 Bieg dla dzieci
16:15 KONKURS – Wybieramy najpiękniejszy wieniec dożynkowy
16:45 KONKURS PIOSENKI „od Amatora do Gwiazdora" prowadzony przez LANGER/ROGACEWICZ (PAKA) (komisja w składzie Małgorzata Wieland, Izabela Szczepaniak, Hanna Borowiec)
18:00 ANNA VEDMICKA (Ukraina)
19:00 SEVEN & GOŚCIE
21:00 B-QLL
22:00 MARIO BISCHIN
23:00 SHANTEL
00:00 CASSANOVA
01:30 JOANNA KWAPISZ (covery)

Dodatkowo w programie:

dmuchańce, karuzele, STREFA DZIECKA, i inne, wata cukrowa, Stoiska Sołectw, Stoiska gastronomiczne

SPONSORZY PATRONAT MEDIALNY chojna24.pl

PSB MRÓWKA GRYFINO
ul. Łużycka 87b, tel. 91 416 21 32
BUDUJ I REMONTUJ RAZEM Z MRÓWKĄ
materiały budowlane • technika grzewcza
chemia budowlana • wyposażenie i wykończenie wnętrz
artykuły metalowe i elektryczne

U nas znajdziesz:
CENTRUM OBSŁUGI INWESTYCJI I FIRM
kompleksowa obsługa firm i instytucji
promocje • rabaty • bonusy
Hurtownię
godz. otwarcia: pn. - so. 6⁴⁵-16⁰⁰
W MRÓWCE KUPUJESZ PUNKTY PAYBACK ZYSKUJESZ
PAYBACK Zbieraj punkty PAYBACK w sieci sklepów PSB-Mrówka.

Binowskie Specjały
Manufaktura zdrowej żywności
Imprezy okolicznościowe
Serdecznie zapraszamy

tel. 601 421 663
e-mail: binowskiespecjaly@wp.pl
www.binowskiespecjaly.pl

Dożynki Gminne Krzywin 27.08.2022

13.00 Msza Święta Dożynkowa w kościele pw. NSNMP w Krzywinie
14.30 Korowód dożynkowy prowadzony przez Zespół Ludowy Macierzanka z Pacholąt
14.45 Uroczyste otwarcie, ceremoniał dożynkowy
15.00-19.00 Blok rozrywkowy- konkursy: najpiękniejszy wieniec dożynkowy, najsmaczniejsze ciasto, występy, animacje Czaruś i Kropka, ślubowanie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, **"Potyczki Sołeckie"**
19.00 Koncert B-QLL
21.00 Zabawa pod chmurką z DJ

atrakcje dodatkowe:
stoiska kulinarne KGW
lokalni rękodzielnicy
wytwórcy produktów regionalnych
darmowe zamki dmuchane
warkoczyki

imprezy towarzyszące:
dzień otwarty w Gospodarstwie Ekologicznym Frykas w Marwicach (12.00-17.00)

PIASKI, ŻWIRY, KRUSZYWA, CZARNOZIEM
Piasek płukany, piasek zasypowy, żwiry, kruszywa drogowe, zamienniki, betony, podsypki.
TRANSPORT MATERIAŁÓW SYPKICH 1-28 T
Wywóz gruzu, zagęszczarki 60-500kg, koparko-ładowarka
tel. 602 460 400

REKLAMA
kontakt.7dnigryfina@gmail.com
tel. 91 404 50 14

eprasa.pl 06d7b3fca5

Eliza Hołubowska i EGO VU nagrodzeni w Krakowie

Gryfińscy tancerze uczestniczyli niedawno w II edycji Krakowskiego Festiwalu Tańca. Choreografia „Niestrojenie" i jej autorka Eliza Hołubowska zdobyła uznanie jurorów części konkursowej wydarzenia.

Krakowski Festiwal Tańca odbywał się na początku sierpnia pod hasłem "TU I TERAZ W NIESKOŃCZONOŚĆ". W programie znalazły się polskie i zagraniczne spektakle taneczne, warsztaty ruchowe, wykłady oraz wydarzenia towarzyszące. Ideą festiwalu było pokazanie potencjału tańca współczesnego, występującego samodzielnie, jak i w relacjach z innymi dziedzinami sztuki, a także uwalnianie energii twórczej tancerzy, choreografów czy performerów.

Teatr Tańca EGO VU wziął udział w konkursie choreograficznym 3...2...1...TANIEC. Jurorami rywalizacji byli uznani polscy twórcy w dziedzinie tańca: Katarzyna Pastuszak, Izabela Chlewińska i Konrad Kurowski. Każdy z artystów przyznawał swoje indywidualne nagrody. W ostatnim etapie konkursu zaprezentowano dwanaście prac, w tym choreografię "Niestrojenie" w wykonaniu TT EGO VU. Jurorka Izabela Chlewińska swoją pierwszą nagrodę przyznała właśnie duetowi „Niestrojenie" w wykonaniu Eweliny Tołyż-Kuczyńskiej i Bartosza Wilniewicza autorstwa Elizy Hołubowskiej. Praca została nagrodzona za konsekwentną i dojrzałą choreografię, wyrafinowany i pełen pasji ruch, czystość przekazu w ciszy i połączenie mocnej fizyczności z wrażliwością - czytamy w uzasadnieniu werdyktu.

To bardzo owocny sezon dla Teatru Tańca EGO VU. Tancerze biorą udział w ogólnopolskich prezentacjach i odnoszą kolejne sukcesy. Przypominamy, że młodsza grupa EGO VU w maju zdobyła II nagrodę podczas III Konfrontacji Tańca Współczesnego im. Izabelli Szafrańskiej w Gorzowie Wielkopolskim za choreografię „Drżenie". Spektakl stworzyła Eliza Hołubowska a wystąpiły w nim: Antosia Cebulska, Julia Kupnicka, Sandra Mizińska, Lena Prusik, Marika Rodzeń, Alicja Smołuch, Martyna Wojdyła, Joanna Wójcikowska.

Dost.

Granty Strażackie 2022 - pierwsza umowa podpisana

Na remont remizy w Góralicach

Baza OSP w Góralicach zostanie zmodernizowana. Umowę ze strażakami - ochotnikami podpisał marszałek województwa Olgierd Geblewicz. To pierwszy z 32 tegorocznych Grantów Strażackich. Na wykonanie prac budowlanych i konserwatorskich w obiektach Ochotniczych Straży Pożarnych na Pomorzu Zachodnim samorząd województwa przeznaczy 600 tysięcy złotych.

Jednostkę OSP w południowej części gminy Trzcińsko-Zdrój we wtorek (23 sierpnia) odwiedził Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz. Remiza w Góralicach służy strażakom-ochotnikom i lokalnej społeczności. Także mieszkańcom pobliskich miejscowości - Czyste i Cieplikowo.

Remont poprawi warunki użytkowania budynku i wydłuży jego żywotność. Druhowie OSP będą mieli do dyspozycji nowocześniejszą bazę i lepsze warunki przechowywania sprzętu ratowniczo-gaśniczego. Inwestycja podniesie poziom gotowości bojowej jednostki, która liczy 25 czynnych strażaków. Każdego roku notuje co najmniej kilkanaście wyjazdów, uczestnicząc w akcjach gaśniczych i ratunkowych, wspomagając inne OSP i Państwową Straż Pożarną.

Koszty modernizacji remizy to 22,8 tys. zł. Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego przekaże - w postaci dotacji celowej - 18 tysięcy złotych. Zadanie obejmuje prace budowlane i konserwatorskie. Zostaną one wykonane przez strażaków. Remont ma się zakończyć do 31 października 2022 r.

– Realizowany od 2020 roku program „Grantów Strażackich" to odpowiedź na potrzeby Ochotniczych Straży Pożarnych. A te, jak wiemy, są ogromne, co pokazało zainteresowanie tegorocznym naborem - mówi marszałek Olgierd Geblewicz. - Dzięki przekazywanym przez samorząd województwa funduszom strażacy ochotnicy mogą przeprowadzać najpotrzebniejsze prace remontowe i modernizacyjne w remizach, a także zadbać o ich otoczenie. W tym roku kontynuujemy to wsparcie, z większym budżetem oraz wyższymi kwotami dotacji, które wyniosą maksymalnie 20 tysięcy złotych – wyjaśnia Olgierd Geblewicz.

W sumie do dyspozycji OSP przewidziano w tym naborze kwotę 600 tys. zł z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego. Dla porównania - w roku 2021 wsparcie wyniosło 360 tys. zł.

Do tej pory dzięki „Grantom Strażackim" udało się zrealizować wiele pilnych remontów

w aż 71 remizach na Pomorzu Zachodnim. Zmodernizowano m.in. sale szkoleniowe i szatnie, odnowiono elewacje. W niektórych obiektach OSP wymieniono bramy wjazdowe.

Co jeszcze?

Wśród tegorocznych dofinansowanych grantów znalazły się oferty dotyczące np.: modernizacji i konserwacji instalacji elektrycznej, zagospodarowania otoczenia remizy, ocieplenia budynku czy też wymiany posadzki w remizie. Dotacje otrzymały OSP m.in. z powiatów kołobrzeskiego, pyrzyckiego, wałeckiego czy świdwińskiego. O zlecenie zadania mogły ubiegać się Ochotnicze Straże Pożarne – realizujące zadania statutowe na terenie Województwa Zachodniopomorskiego oraz wpisujące się w Strategię Rozwoju Krajowego Systemu Ratowniczo–Gaśniczego województwa zachodniopomorskiego.

Podczas wizyty w Góralicach marszałek Olgierd Geblewicz podpisał również umowy przyznające Gminie Moryń i Gminie Trzcińsko-Zdrój wsparcie z tegorocznego konkursu „Granty Sołeckie". Dofinansowanie (w wysokości 15 tys. zł na każdy projekt) pozwoli na realizacje małych inwestycji na terenie czterech sołectw. Ławki, ławostoły, grill i palenisko ogniskowe pojawią się na polanie w Gądnie, a teren rekreacyjno-sportowy w Bielinie zyska nowe ogrodzenie. W Dobropolu na placu zabaw staną nowe urządzenia, a w miejscowości Klasztorne modernizację przejdzie świetlica.

Dost.

eprasa.pl 06d7b3fca5

KINO GRYF

26 - 30.08

Jak zostałem samurajem
pt.-nd. 14:30, 16:30,
pn.-wt. 16:30

Pies w rozmiarze XXL
pt.-nd., wt. 18:15

Ennio
pt.-nd., wt. 20:15

Ennio

W tym tygodniu kino GRYF proponuje nam niezwykły dokument o niezwykłym kompozytorze muzyki filmowej – „Ennio". To film świetnego twórcy Giuseppe Tornatore, który po mistrzowsku opowiada o innym mistrzu sztuki filmowej – Ennio Morricone. Ta jedyna w swoim rodzaju filmowa biografia jest warta Waszego poświęconego czasu! Z głębi filmowego serca polecam. Na dzieci w gryfińskim kinie czeka „Pies w rozmiarze XXL", czyli opowieść o Marmaduke'u - psie kanapowym, który wyrósł trochę za dużo. Marmaduke będzie

walczył o swój honor, gdy w sieci pojawi się pewien mogący mu zszargać opinię filmik. Ciekawostką zachęcającą do wybrania się na ten seans niech będzie fakt, że pies XXL mówi głosem Cezarego Pazury. Drugą propozycją dla najmłodszych kinomanów jest animacja „Jak zostałem samurajem" – o psie, który jest uparty i wbrew wszelkim przeszkodom postanawia zostać samurajem, chociaż zostają nimi zazwyczaj koty! Zapraszam do kina.

amp

ZAMIAST KINA...

SERIO
SERIALE NA SERIO
SERIALE

Ród smoka

★★★★★
HBO GO

„Gra o tron" zadebiutowała w 2011 roku i miała 8 sezonów. Serial fantasy stworzony przez Davida Benioffa i D.B. Weissa na podstawie powieści George'a R.R. Martina „Pieśń Lodu i Ognia" zawojował świat i zdobył sobie uznanie krytyków, ale przede wszystkich serialomaniaków – kolejne sezony śledzili z zapartym tchem. To było coś niesamowitego, niezwykła wizja wymyślonego i magicznego świata pełnego wymyślnych stworów i stworków, a także obdarzonych magicznymi mocami ludzi. Pamiętam, że broniłam się przed tym, by nie popaść w wariactwo na temat „Gry o tron" i długo się opierałam, ale w końcu i ja się poddałam a ten serial pochłonął mnie do reszty – zupełnie inaczej niż książka, przez którą mimo szczerych chęci nie przebrnęłam. W maju 2019 roku wyemitowano ostatni odcinek „Gry o tron", więc od tego czasu minęły 3 lata i ponownie wracamy do świata smoków, rycerzy, królów, tronu, sukcesji i kobiet, które zmuszone są, by rodzić dzieci, a dokładniej następców tronu. Wejście w ten świat po raz kolejny było niezwykłe, miłe, przyjemne. Świat został stworzony ponownie idealnie – nie da się w niego nie wierzyć, wręcz ma się wrażenie, że to inny kraj za granicą. Tylko te latające w powietrzu smoki sprawiają, że trzeźwiejemy. „Ród smoka" to opowieść o rodzie Targaryenów i czasach 200 lat przed wy-

darzeniami z „Gry o tron". Walka o władzę, od tego się zaczyna, ale czy ona kiedykolwiek się kończy? Sensem tych opowieści była zawsze walka o tron – jest ona i w „Rodzie smoka", który się nią rozpoczyna – wybraniem następcy starego króla, pojedynkiem rycerskim i dramatycznym porodem królowej. Czy kobieta może być brana pod uwagę jako królowa? Do tej pory było to nie do pomyślenia, ale wyjątek zawsze potwierdza regułę. „Ród smoka" to powrót do krainy, którą znamy i postaci, które przypominają nam zapomnianych już przyjaciół. Wszystko jest przyjemnie znajome, ale jednocześnie jest to zupełnie nowa historia, która intryguje i wciąga. Jedno mnie tylko denerwowało, że ten rycerski, bo bardzo średniowieczny świat przepełniony jest w tak dużym stopniu krwią. Nie tylko tą porodową, ale przede wszystkim tą przelaną niepotrzebnie i bez powodu. Jeśli pamiętacie „Grę o tron", to doskonale wiecie, że i tam było mnóstwo przemocy i rozlewu krwi, dlatego nie dziwię się temu, aczkolwiek zauważam, że coraz mniej mam ochotę na takie obrazy – możliwe, że za chwilę świat fantasy z „Gry o tron" przestanie mnie bawić i sprawiać mi przyjemność. Na razie wciąż jest to niezwykła zabawa i bardzo dobry serial, dlatego polecam nie tylko fanom „Gry o tron", ale także sympatykom zwyczajnie dobrego kina i dobrego fantasty. W tym serialu, tak samo jak przy okazji ekranizacji powieści George'a R.R. Martina, przeprowadzono bardzo dobry casting na odtwórców głównych, jak i drugoplanowych ról. Świetne role, dobry scenariusz i naprawdę pieknie wykreowany świat przedstawiony, który wręcz zaprasza i obiecuje dobrą, magiczną podróż w krainę nie z tego świata (na obietnicach się na szczęście nie kończy). Zapraszam Was do świata smoków, świata rycerskich pojedynków i gry o tron, zapnijcie pasy i przygotujcie się na mocne wrażenia.

Anna Pietras

Mecenas She-Hulk

★★★★★
Disney+

Na pewno znacie Hulka. Zielonego, ogromnego kolesia z wielkimi pięściami, który stał zawsze u boku grupy Avengers. Nieprzewidywalny, silny, ale i nieprzewidywalnie silny. W zasadzie Hulk do koleś niestabilny emocjonalnie, który nigdy nie umiał radzić sobie z emocjami. Odkąd pamietam w filmowej wersji „Hulka" występował Mark Ruffalo i tak już na razie zostało. Pierwszy komiksowy Hulk pojawił się w 1962 roku, a potem już poszło. Kolejne komiksy, serie, filmy i kolejne fil-

my, a teraz na platformę Disney trafił serial – jednakże nie Hulk jest w nim głównym bohaterem. Zapytacie kto więc taki? Już odpowiadam – jego siostra. Sytuacja jest taka, że ktoś ma ochotę trochę „potarmosić" fizycznie Hulka, czyli wjeżdża w niego od tyłu autem i razem z siostrą mają wypadek. Wszyscy przeżyli, więc można byłoby przejść dalej, ale… ale wtedy nie byłoby serialu. Nie będę Wam zdradzała, jak to się dzieje, że pojawia się pani mecenas Hulk. Napiszę tylko, że ona jest zupełnie inna od niego, czyli tradycyjnego Hulka, bowiem radzi sobie z emocjami znakomicie – jak każda kobieta? A może jako jedna z nielicznych? W każdym razie historia pani mecenas, która czasami zamienia się w panią Hulk jest ciekawa, świeża, interesująca. Pani Hulk bowiem ani myśli zmieniać swoje aktualne życie zawodowe, bo niby czemu i postanawia spróbować pogodzić życie prawniczki z życiem kobiety zamieniającej się czasami w zielonego ludzika. Spotykamy także, jak już wspomniałam, znanego nam Hulka, który eksperymentuje ze swoimi emocjami, by je kontrolować – staje się mądrym Hulkiem, który myśli, miast poddawać się emocjom. Pani Hulk to Jennifer Walters i jako prawniczka pracuje w departamencie do spraw nadludzi – witamy w niezwykłym świecie, w którym wszystko jest możliwe i można spotkać ludzi obdarzonych nadludzkimi mocami. Jennifer jest także singielką, musi więc pogodzić samotne życie z karierą, a także swoim zielonym wcieleniem. „Mecenas She-Hulk" to świetnie zrobiony serial, dopracowany pod kątem wizualnym, efekty specjalne zostały zrobione na najwyższym poziomie. Jest Hulk i Pani Hulk, a do tego ciekawy świat nadludzi i jednej prawniczki, która pomaga tym, którzy tej pomocy potrzebują. Serial powstał oczywiście na podstawie komiksu Stana Lee, który stworzył postać zielonej dziewczyny. She-Hulk była członkiem grupy Avengers, a także m.in. „Fantastycznej Czwórki". Jeśli lubicie komiksy i superbohaterów to ten serial na pewno jest dla Was i spełni Wasze oczekiwania, jeśli chodzi o potrzebę superbohaterskich wrażeń i doznań. She-Hulk jest silna, ale jest także zgrabna i naprawdę ładna – zagrała ją Tatiana Maslany. She-Hulk pojawiała się w komiksach wiele razy, a teraz ma wreszcie swój serial – i dobrze, bo mamy w końcu coś nowego, coś innego.

Anna Pietras

Kolejne 365 dni

★★
NETFLIX

Pierwsze „365 dni" miały w sobie świeżość, tajemnicę i pewnego rodzaju zaskoczenie. Początek był obiecujący, ale kilkanaście minut później przkonałam się, że chodzi tu tylko i wyłącznie o seks, nagie, owszem – ładne, ciała, a scenariusza właściwie nie zaistniał, bo nie istniał i nie było go widać na ekranie. „365 dni – Ten dzień" to była kontynuacja z rozrywki, czyli teledyskowe zbliżenia naszych pieknie wystylizowanych kochanków, którzy kochają się jak nikt nigdy w prawdziwym życiu, a w tle są problemy trochę jakby wyssane z palca. W pierwszej części poznajemy naszych kochanków, w drugiej – dołącza do nich ten trzeci. Tak więc jest wielka miłość, włoska mafia, porachunki gangsterskie i piękna Polka, która najpierw zostaje porwana wbrew sobie, a potem zakochuje się w swoim oprawcy i pragnie już tylko być z nim. Kopciuszek pełną gębą – gdyby to jeszcze było intrygujące lub w jakiś sposób wciagające… niestety nie jest. Nudne, przewidywalne a intrygować mogą tylko kolejne pozycje seksualne kochanków. Intrygować w sensie ciekawostki: jaką tym razem pozycję przyjmą i gdzie „to" zrobią. Zaciekawienia niestety starczy zaledwie na kilkadziesiat minut, potem robi się zwyczajnie męcząco i czuje się, jakby ktoś ciągnął cię za rękę, by

przełączyć, wyłączyć lub rzucić pilotem w ekran. Wy możecie wyłączyć lub przełączyć kanał, a najlepiej w ogóle omijajcie ten film szerokim łukiem. Ja natomiast musiałam wysiedzieć na nim do końca, czego naprawdę żałuję, bo „Kolejne 365 dni" nie dają widzowi nic poza zlepkiem seksualnych pozycji i ładnych przejść pary głównych bohaterów (ona w eleganckiej bieliźnie lub ładnym stroju wieczorowym z nęcącym spojrzeniem wypisanym na twarzy; on w garniturze z biżuterią, przystrzyżoną odpowiednio brudką i uwodzicielskim spojrzeniem). Najciekawszą rolę w tym całym dramacie odgrywa Magdalena Lamparska w roli przyjaciółki głównej bohaterki - Olgi – ma w sobie ikrę i błysk w oku, ale sama nie uratuje całości. Reszta to przykro stwierdzić – telenowelowy teledysk rodem z MTV. Kamera płynie nad wodą, pokazuje z góry bohaterów, zbliża się do nich, a ich twarze są jasne jak słońce z pytaniem wypisanym na czole: dlaczego? Starałam się zrozumieć, po co takie filmy powstają, ale niestety nie doszłam do żadnych konstruktywnych wniosków. „Kolejne 365 dni" to trzecia część opowieści, która powinna się skończyć już na pierwszej – najwidoczniej widzowie chcą takie kinopodbne coś oglądać – skoro znalazły się fundusze i zgody, by kręcić dalej. Czemu chcecie TO oglądać? Tego już nie zrozumiem, ale rozumiem potrzebę zaglądania za firanke alkowy niedostępnych dla nas na co dzień postaci. Dla mnie ten obraz to pieniądze wydane w błoto. Szkoda mi aktorów, którzy wzięli w tym udział, bo ich sukces oparty na tym mało ambitnym filmie nie przyniesie zbyt wiele pozytywnych korzyści, ale jak to mówią – najważniejsze, by się mówiło, nieważne jak – prawda? Jestem zdania, że zawsze jednak ważne jak – lepiej, by się mówiło mniej, ale w superlatywach.

Anna Pietras

eprasa.pl 06d7b3fca5

Nadodrzańskie województwa zacieśniają współpracę.

Podpisano porozumienie w sprawie programu ratunkowego dla Odry

Porozumienie czterech marszałków Polski zachodniej w sprawie programu ratunkowego dla Odry stało się faktem. Dokument podpisali marszałkowie: Olgierd Geblewicz (Zachodniopomorskie), Elżbieta Anna Polak (Lubuskie), Andrzej Buła (Opolskie) oraz Tymoteusz Myrda - członek zarządu województwa dolnośląskiego. Dokument parafowano w poniedziałek 22 sierpnia 2022 r. w Cigacicach - w Przystani Tu, która jako restauracja i miejsce otwarte dla kultury została dotknięta katastrofą ekologiczną w Odrze.

Podczas briefingu prasowego marszałek lubuska Elżbieta Anna Polak powiedziała, że temat jest bardzo trudny, dlatego cztery nadodrzańskie województwa postanowiły stawić mu czoło, bo tak łatwiej nie tylko będzie postawić diagnozę całego ekosystemu, ale i również wspólnie przygotować program ratunkowy dla Odry.

– Jesteśmy grupą inicjatywną, ponieważ chciałabym bardzo, żeby do naszego porozumienia dołączył Śląsk, gdzie swój bieg Odra zaczyna i chciałabym bardzo zaprosić do naszego porozumienia Brandenburgię, Meklemburgię-Pomorze Przednie – i takie rozmowy w ubiegły piątek przeprowadziłam – poinformowała Elżbieta Anna Polak.

Podpisane porozumienie jest formą listu intencyjnego, który otwiera możliwości wspólnego działania.

– Od kilku dni słyszymy bardzo złą, negatywną narrację, że w zasadzie to jest niewielka skala, niebezpieczeństwo ustało, że możemy odetchnąć z ulgą i życie wraca nad Odrę. Musimy dziś działać, żeby niestety wyręczyć państwo. Dziś mobilizujemy nasze środowiska naukowe, aby rozpoczęły prowadzenie badań nad przyczynami tej katastrofy oraz wypracowały rekomendacje, które będą powodowały, że tego typu katastrofy nigdy się nie powtórzą – powiedział zachodniopomorski marszałek Olgierd Geblewicz.

Celem współpracy samorządowców jest przygotowanie wspólnego i kompleksowego Programu Odbudowy Ekosystemu Rzeki Odry.

Marszałkowie zadeklarowali w porozumieniu powołanie międzyregionalnego zespołu eksperckiego, którego celem będzie diagnoza ekosystemu i wyznaczenie kierunków działania w zakresie poprawy stanu środowiska Odry. Zachodniopomorskimi przedstawicielami w tym gremium będą prof. Robert Czerniawski, dyrektor Instytutu Biologii Uniwersytetu Szczecińskiego oraz naukowcy z Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego: dr hab. inż. Adam Tański, prof. ZUT z Wydziału Nauk o Żywności i Rybactwa, prezes szczecińskiego okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego, dr hab. inż. Agata Markowska-Szczupak, prof. ZUT z Katedry Inżynierii Chemicznej i Procesowej Wydziału Technologii i Inżynierii Chemicznej oraz dr hab. inż. Hanna Siwek, prof. ZUT z Katedry Bioinżynierii w Wydziale Kształtowania Środowiska i Rolnictwa.

Samorządowcy będą również monitorować stan sytuacji ekologicznej w Odrze, w tym będą prowadzić monitoring jakości wody powierzchniowej w ramach uczelni wyższych z wszystkich czterech województw, według wypracowanego wspólnego schematu.

Będą wspierać działania mające na celu szacowanie szkód powstałych w wyniku katastrofy na Odrze.

Przygotują także wspólny program, zawierający naukowe rekomendacje działań zmierzających do wsparcia odbudowy ekosystemu Odry, a następnie przedłożą go rządowi, parlamentowi oraz Sejmikom Województw w celu jego skutecznego i szybkiego wdrożenia.

Ponadto dokonają analizy ustawy dot. Prawa Wodnego pod kątem funkcjonowania współpracy samorządów, Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej oraz innych służb państwowych, celem wypracowania wspólnych postulatów w zakresie zmiany przepisów usprawniających zarządzanie zasobami wodnymi w sposób bezpieczny dla środowiska.

Dost.

Jacek i Nicek

Kot syberyjski to jedna z największych rozmiarami kocich ras - obok Ashera, Maincoona, Savanah i leśnego kota norweskiego. Ten na naszym zdjęciu jest tak duży, że trudno go nie zauważyć w dużym samochodzie. I to mimo typowego dla naszych domowych kotów ubarwienia.

Widoczny na naszym zdjęciu kocur syberyjski imieniem Nicek został przez pana Jacka z Wełtynia (podobieństwo imion nieprzypadkowe), przygarnięty ze schroniska dla bezdomnych zwierząt w Szczecinie. Stąd zapewne początek jego imienia – „Nic". Od słowa „niczyj". A także wykazuje iście psie przywiązanie do swego pana.

Jak zapewnia pan Jacek, jego Nicek to sama czułość… i uwielbienie dla podróży samochodowych. W przeciwieństwie do większości kotów domowych, Nicek nie sprawia problemów nawet w długich podróżach. A w Polsce dojechał już nawet do Radomia. Ba, był ze swoim państwem w Niemczech, w Hamburgu. Oczywiście, Nicek ma paszport zagraniczny i wszelkie niezbędne szczepienia. Czy ktoś z czytelników ma równie zamiłowanego podróżnika z wąsami i pazurami?

rk

eprasa.pl 06d7b3fca5

Rozmowa z Jowitą Budnik

„Aktorstwo od zawsze było dla mnie fascynującą przygodą…”

Jedną z gwiazd Ińskiego Lata Filmowego była Jowita Budnik. Dla naszej redakcji była to okazja do przeprowadzenia wywiadu z tą cenioną przez widzów aktorką znaną m.in. z filmów „Papusza”, „Plac Zbawiciela” czy „Ptaki śpiewają w Kigali”.

Po raz pierwszy uczestniczy pani w Ińskim Lecie Filmowym. Przed czterema laty była pani natomiast gościem nowogardzkiego Lata z Muzami. Jakie wrażenia z Ińska i wspomnienia z Nowogardu towarzyszą pani w tym czasie?

Bardzo podoba mi się zarówno atmosfera jak i organizacja Ińskiego Lata Filmowego. To bardzo miłe doświadczenie spotkać się tutaj z tyloma miłośnikami kina. Zresztą podobnie było przed kilkoma laty w Nowogardzie, gdzie zasiadałam w jury konkursu. Bardzo ciepło wspominam też spotkania z festiwalowymi widzami, szczególnie zapadła mi w pamięci wizyta w zakładzie karnym i ciekawa rozmowa z osadzonymi.

Podobnie jak wielu innych znanych dzisiaj aktorów i aktorek, jak np. Katarzyna Figura czy Małgorzata Bogdańska, uczestniczyła pani w dzieciństwie w Ognisku Teatralnym przy Teatrze Ochoty państwa Machulskich. Ciekaw jestem, jak się pani tam znalazła i jaki wpływ udział w nich wywarł na pani formację artystyczną?

Nie snułam nigdy szczególnych planów zostania aktorką. Byłam po prostu już od czasu żłobka tym dzieckiem, które się nie wstydziło występować. Z tego względu obsadzano mnie we wszystkich przedstawieniach, najpierw przedszkolnych, następnie szkolnych. Pamiętam, że brałam udział w apelach, jasełkach itd. W piątej klasie podstawówki moja polonistka zawiozła wszystkie dziewczynki, które udzielały się artystycznie, na egzaminy do Ogniska przy Teatrze Ochoty. Wszystkie się dostałyśmy i zaczęłyśmy chodzić na zajęcia. Te zajęcia były naprawdę czasochłonne, ponieważ trzeba było na nie poświęcać całe weekendy a niekiedy także popołudnia w ciągu tygodnia. Ponadto trzeba było na nie dojeżdżać. Z czasem większość dzieci, które zostały przyjęte, wykruszyła się. Mnie jednak te zajęcia bardzo się spodobały. Czerpałam z nich olbrzymią przyjemność i traktowałam je jako prawdziwą rozrywkę. Jednak nie odbierałam mojego uczestnictwa w Ognisku jako wprowadzenia do zawodu aktorki. Oczywiście nauczyłam się tam różnych warsztatowo-technicznych umiejętności, w tym emisji głosu, pracy z ciałem, interpretacji wiersza itd. Zajęcia w ognisku stanowiły praktycznie odpowiednik tych, które są w szkole teatralnej. Jednak dla mnie przede wszystkim były one świetną zabawą. Fakt, że zaczęłam z czasem grać w filmach, też jest zasługą Ogniska w tym sensie, że na te zajęcia przychodzili reżyserzy, obsadzając następnie w filmach grające dzieci.

W wieku 11 lat zagrała pani w filmie Radosława Piwowarskiego „Kochankowie mojej mamy” z jedną z pamiętnych kreacji aktorskich Krystyny Jandy. Jakim doświadczeniem był dla pani, jako tak młodej wówczas osoby, udział w tej produkcji?

Pamiętam, że byłam podekscytowana, że jadę do Łodzi na zdjęcia do tego filmu. Nawet nie do końca miałam świadomość tego, jak wielką, ikoniczną postacią jest Krystyna Janda w polskiej kinematografii. Była to dla mnie, wówczas z perspektywy dziecka, przede wszystkim świetna zabawa. Pamiętam nawet, jak chciałam wraz z koleżanką pójść na ten film do kina, ale nie wpuszczono nas na salę, ponieważ byłyśmy za młode, nie ukończyłyśmy jeszcze 16 lat. Przyznam, że urzekające jest to, że nawet kiedy po latach spotykałyśmy się z panią Krystyną Jandą, to ona zawsze pamiętała mnie ze spotkania przy filmie Radosława Piwowarskiego.

Przełomowe w pani przygodzie z aktorstwem okazało się spotkanie z Joanną Kos-Krauze i Krzysztofem Krauze. Widzowie znają panią np. z roli słynnej romskiej poetki Papuszy. Kiedyś opowiadała pani, że w świat romskiej kultury wprowadziła panią mama, która słuchała np. muzyki w wykonaniu tej grupy etnicznej. Czy było coś, co stanowiło dla pani nowe odkrycie w sferze kultury romskiej podczas pracy na planie tego filmu?

To prawda, że dzięki mojej mamie sama zaczęłam interesować się kulturą romską. Miałam co prawda znajomych wśród Romów, znałam ich rodziny, niemniej stykałam się wtedy raczej z popularną wersją romskiej kultury. Bywałam też na wykładach Jerzego Ficowskiego, w trakcie których opowiadał on o swoich książkach. Jednak dopiero praca nad filmem „Papusza” dała mi możliwość prawdziwego zagłębienia się w tę kulturę. Było to dla mnie odkrywcze przeżycie intelektualne. Poznałam w całości skromną, lecz bardzo niezwykłą twórczość Papuszy. Ponadto przeczytałam wszystkie książki Ficowskiego, w których zawarł on swoją spuściznę badawczą. Podczas pracy na planie, która trwała kilkadziesiąt dni, bardzo zżyłam się z Romami, którzy uczestniczyli w zdjęciach. Kiedy praca na planie dobiegała końca, to przyszło nawet poczucie nostalgii za tymi ludźmi i tworzonym przez nich unikatowym światem, którego tradycyjna specyfika już zanika.

Piotr Słomski w rozmowie z Jowitą Budnik (fot. Małgorzata Bortnik)

Zdaje się, że znaczenie innego głośnego filmu, w którym pani wystąpiła, pt. „Ptaki śpiewają w Kigali” z 2017 r., do którego zdjęcia skończyły się we wrześniu 2015 r., nabiera kolejnych wymiarów wraz z kryzysem uchodźczym, którego byliśmy świadkami najpierw na Zachodzie, a obecnie w naszej części kontynentu.

Sądzę, że byłaby to rozmowa na osobny wywiad. Abstrahując nieco od naszego filmu, mogę powiedzieć, że jest to dla mnie niepojęte, iż rządzący w Polsce, będącej spokojnym i w miarę bezpiecznym krajem w środku Europy – choć, jak wiemy, wszystko zmienia się jak w kalejdoskopie – pozwalają na to, co dzieje się na granicy białoruskiej. Nie wyobrażam sobie, jak można tak zarządzać państwem, żeby skazywać ludzi, którzy uciekają właśnie przed wojną, głodem, prześladowaniami czy biedą, na to, żeby narażali niepotrzebnie swoje życie i zdrowie będąc już we względnie bezpiecznym miejscu. Musimy też pamiętać, widząc zresztą, co się obecnie dzieje, że nigdy nie wiadomo, kto z nas następny będzie musiał uciekać i stanie się uchodźcą.

We wspomnianym filmie, jak pamiętamy, zagrała pani ornitolożkę, która prowadzi badania w Rwandzie ogarniętej konfliktem między Hutu a Tutsi, ratując i przywożąc do Polski młodą Rwandyjkę. Co pozostało w pani doświadczeniu aktorskim po pracy nad tym wstrząsającym filmem?

Był to film okupiony dużym wyzwaniem intelektualno-emocjonalnym. Ten obraz był trudny z wielu względów. W trakcie tworzenia zdjęć do filmu spędziłam w Rwandzie trzy miesiące. Jest to bardzo piękny i urzekający zakątek świata, ale z niezwykle dramatyczną historią. Jak mówi Joanna Kos-Krauze, byliśmy tam po to, by opowiedzieć historię o ludziach, którzy przeżyli traumę i uczyli się z niej wychodzić, przeżywając swoją żałobę po bliskich ofiarach masakr dokonanych przez Hutu na Tutsi.

Do Ińska przyjechała pani z filmem „Po miłość / Pour l'amour”, opowiadającym o kobiecie, która boleśnie doświadczana przez małżeństwo z alkoholikiem, próbuje znaleźć miłość w znajomości przez Internet z pewnym Senegalczykiem. Zdaje się, że ten film, stanowi swego rodzaju aluzję do możliwości, ale również zagrożeń, jakie daje rozwój globalnej komunikacji w sieci?

Relacje międzyludzkie zawsze były skomplikowane. Oczywiście wcześniej do dyspozycji były inne, mniej wyrafinowane narzędzia komunikacji, natomiast pewne mechanizmy pozostają niezmienne. We wspomnianym filmie opowiadamy historię kobiety, która została oszukana i wykorzystana uczuciowo, w związku z czym znalazła się w trudnej sytuacji. Jednak, jak dobrze wiemy, zjawisko oszustw matrymonialnych, nie jest wynalazkiem czasów Internetu, wręcz przeciwnie, nawet w historii kina czy literatury mamy całą masę przykładów uwodzicieli rozkochujących w sobie i następnie porzucających kobiety. To nie jest nic nowego, bo ludzie, którzy chcą wykorzystać czyjeś uczucie i gotowość uwierzenia drugiemu człowiekowi, istnieją od zawsze.

Można więc powiedzieć, że film „Po miłość” dotyka spraw uniwersalnych. Jednakże swoisty uniwersalizm w sferze ludzkich relacji widzimy także w „Placu Zbawiciela” ukazującym małżeństwo w podwójnym kryzysie – finansowym, bo stracili w wyniku upadku dewelopera mieszkanie, na które oszczędzali zaciskając przez lata pasa – oraz kryzysie wzajemnych relacji. Jest nawet opinia, że film ten bierze pod lupę przypadłość ludzkiej natury, jaką jest egoizm. To jest film, który nie ma do końca negatywnych bohaterów. Każdy jest w jakimś sensie ofiarą tej trudnej sytuacji. Rzeczywistość, którą bohaterowie sobie stworzyli, jest straszna i prowadzi do bardzo przykrych konsekwencji, natomiast każda postać tego dramatu ma swoje racje i obciążenia. Możliwe, że wykazując się większą dojrzałością, bohaterowie mogliby wybrnąć z przedstawionej w filmie sytuacji trochę inaczej. Być może „Plac Zbawiciela” w takim sensie traktuje o egoizmie, że w tym filmie każdy próbuje załatwić swoje sprawy, nie mając jednak przy tym stricte złych intencji.

Dziękuję za rozmowę

Piotr Słomski

eprasa.pl 06d7b3fca5

Pokój do wynajęcia osobie *na emeryturze, rencie.* Aktualne. Kontakt: 691 057 180

Szukam pracy jako opiekunka
do dziecka lub dzieci na terenie Chojny
Tel. 660 974 992

KUPIĘ ciągnik
URSUS ZETOR MTZ
lub inne,
może być do remontu.
Tel. 782 655 123
669 653 515

Steklno, sprzedam działkę rolną
o powierzchni 5801 m2 wraz z udziałem w drugiej działce zapewniającej dostęp do drogi publicznej. Idealne miejsce na odpoczynek, z dala od zgiełku, do jeziora kilkaset metrów. Piękne zachody słońca gratis. Cena 19 zł/m^2.
Zapraszam do oglądania.
Tel. 531 446 193

KUPIĘ przyczepę
leśną samozaładowczą
(Palms farma lub inne),
ładowarkę teleskopową
oraz **rozsiewacz wapna RCW.**
Może być do remontu.
Tel. 782 655 123
669 653 515

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino informuje,

że w dniu **26 września 2022 r., o godz. 9^{00}**,w sali nr 34 Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie przy ul. 1 Maja 16, przeprowadzony zostanie **pierwszy** przetarg ustny nieograniczony, na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie ewidencyjnym nr 2 miasta **Gryfino**:

- działka nr **459/21** o pow. 0,1532 ha (KW SZ1Y/00029720/8). Cena wywoławcza netto 130.000,00 zł. Wadium – 13.000,00 zł;

Do uzyskanej w przetargu ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu wywieszona została na tablicy ogłoszeń Urzędu Miastai Gminy w Gryfinie oraz zamieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (www.bip.gryfino.pl).

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości będących przedmiotem przetargu uzyskać można w Wydziale Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie, ul. Parkowa nr 3 (II piętro, pokój nr 203) lub telefonicznie pod numerem 91 416 20 11 wew. 413.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino informuje,

że w dniu **26 września 2022 r., o godz. 9^{30}**,w sali nr 34 Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie przy ul. 1 Maja 16, przeprowadzony zostanie **pierwszy** przetarg ustny nieograniczony, na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie ewidencyjnym **nr 3 miasta Gryfino**:

- działka nr **91/5** o pow. 0,0380 ha (KW SZ1Y/00025530/1).

Cena wywoławcza netto 40.000,00 zł. Wadium – 4.000,00 zł;

Do uzyskanej w przetargu ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu wywieszona została na tablicy ogłoszeń Urzędu Miastai Gminy w Gryfinie oraz zamieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (www.bip.gryfino.pl).

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości będących przedmiotem przetargu uzyskać można w Wydziale Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie, ul. Parkowa nr 3 (II piętro, pokój nr 203) lub telefonicznie pod numerem 91 416 20 11 wew. 413.

TRANSPORT wywrotką
do 3 ton oraz betonomieszarka 9m^3.
Beton, piaski, kruszywa, czarnoziem, nawozy w tym obornik.
Tel: 575 830 815

KUPIĘ KAŻDE AUTO za gotówkę
665 708 544

Zatrudnię kierowców C+E
systemy pracy: 3x1, 2x1 oraz system weekendowy (wyjazd ze Szczecina do Niemiec)
Tel. 609 493 989

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
wykończenia wnętrz, szpachlowanie, malowanie, ścianki działowe z płyty GK, sufity podwieszane, terakota, ceramika oraz panele podłogowe
576 314 405

Upadłość konsumencka
Masz długi, których nie możesz spłacić, nie prowadzisz działalności, nie masz majątku. Pomogę zgłosić upadłość.
Konsultacje darmowe
Tel. 669 681 080,
www.szczecin-syndyk.pl
restrukturyzacjakonsumenta@gmail.com

MALOWANIE, TAPETOWANIE
mieszkań i biur
Solidnie, na czas • Dbam o czystość
731 556 321

Sprzedam atrakcyjną działkę 70 arów
dla dewelopera domów jednorodzinnych w Mieszkowicach
601 707 573

Sprzedam działkę budowlaną
uzbrojoną, 900 m^2 • **GRYFINO ul. Pogodna**
tel. 664 560 078

Agro-BusinessTrade SP. Z O.O.

POSZUKUJE
KIEROWCÓW KAT. C+E

WYMAGANIA:
- aktualne prawo jazdy kategorii C+E
- świadectwo kwalifikacji zawodowej
- aktualne orzeczenie psychologiczne
- cyfrowa karty kierowcy

OFERUJEMY:
- **wynagrodzenie 6 500 zł netto**
- transport własny (zboża), naczepy, wywrotki
- praca w systemie tygodniowym (PL, DE)

TELEFON: +48 785 300 102 • +48 603 129 069
MIESZKOWO 10 • 72-130 Maszewo
e-mail : **biuro@agro-business.pl**

Agro-BusinessTrade SP. Z O.O.

ZATRUDNI
Specjalista ds. logistyki / Spedytor / Logistyk

Opis stanowiska :
Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za kompleksową organizację pracy taboru transportowego.
Zakres obowiązków :
- planowanie i organizowanie transportu oraz prowadzenie związanej z nim dokumentacji
- monitoring i nadzór nad realizowanymi zleceniami
- rozwój bazy klientów i przewoźników

Oczekiwania :
- wykształcenie kierunkowe, preferowane wyższe (atutem będzie wykształcenie związane z transportem, logistyką etc.),
- doświadczenie w transporcie krajowym i/lub międzynarodowym,
- znajomość języka niemieckiego umożliwiająca swobodną komunikację, będzie dodatkowym atutem,
- komunikatywność i zdolności interpersonalne,
- odporność na stres, odpowiedzialność za powierzone i wykonywane zadania,
- bardzo dobra znajomość pakietu MS Office (szczególnie Excel),
- Prawo jazdy kat. B.

Oferujemy :
- pracę w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie,
- atrakcyjne wynagrodzenie,

Rodzaj pracy: Pełny etat

TELEFON: +48 603 129 069 • +48 785 900 833
Jedności Narodowej 23A • 72-130 Maszewo
e-mai : biuro@agro-business.pl

eprasa.pl 06d7b3fca5

Rozkład Jazdy Autobusów

5 GRYFINO - GRYFINO przez: WIROWEK - STEKLNO - PNIEWO

Kurs			Przystanek							Kurs					
110	114	132	km	Lp.	Nr	Nazwa	Nr	Lp.	km	136	113	139	141	115	117
D	D	6								+	D	6	+	D	E
05:40	06:40	07:20	0	1		**GRYFINO, PRZYSTANEK DWORCOWY**		21	32	11:00	11:30	13:00	16:00	16:40	17:45
05:43	06:43	07:23	2	2	02	GRYFINO, UL. ARTYLERYJSKA		20	30	10:57	11:27	12:57	15:57	16:37	17:42
05:45	06:45	07:25	3	3	04	SZCZAWNO, SKRZYŻOWANIE		19	28	10:54	11:24	12:54	15:54	16:34	17:39
05:49	06:49	07:29	6	4	06	WIRÓW, SKRZYŻOWANIE	02	18	25	10:50	11:20	12:50	15:50	16:30	17:35
05:52	06:52	07:32	7	5	06	WIRÓWEK	01	17	24	10:47	11:17	12:47	15:47	16:27	17:32
05:53	06:53	07:33	8	6	08	MIELENKO, SKRZYŻOWANIE	27	16	23	10:46	11:16	12:46	15:46	16:26	17:31
05:55	06:55	07:35	10	7	04	MIELENKO GRYFIŃSKIE		15	21	10:44	11:14	12:44	15:44	16:25	17:30
06:00	07:00	07:40	14	8	10	BARTKOWO		14	17	10:39	11:09	12:39	15:39	16:19	17:24
06:08	07:08	07:48	19	9	02	STEKLNO	01	13	12	10:31	11:01	12:31	15:31	16:11	17:16
06:10	07:10	07:50	20	10		STEKLNO SKRZYŻ.		12	11	10:29	10:59	12:29	15:29	16:09	17:14
06:12	07:12	07:52	22	11	9	GAJKI SKRZYŻ.	35	11	9	10:27	10:57	12:27	15:27	16:07	17:12
06:16	07:16	07:56	25	12	07	NOWE CZARNOWO SKRZYŻ.	08	10	8	10:23	10:53	12:23	15:23	16:03	17:08
06:17	07:17	07:57	26	13	05	PNIEWO 2 UL. GRYFIŃSKA	06	9	7	10:22	10:52	12:22	15:22	16:02	17:07
06:18	07:18	07:58	27	14	03	PNIEWO 1 UL. GRYFIŃSKA	04	8	6	10:21	10:51	12:21	15:21	16:01	17:06
06:19	07:19	07:59	28	15	02	PNIEWO UL. GRYFIŃSKA	01	7	5	10:20	10:50	12:20	15:20	16:00	17:05
06:21	07:21	08:01	29	16	34	GRYFINO ŁUŻYCKA - STACJA PALIW HL	35	6	5	10:18	10:48	12:18	15:18	15:58	17:03
06:22	07:22	08:02	30	17	32	GRYFINO ŁUŻYCKA - ZS PONADGIMNAZJALNYCH	33	5	4	10:17	10:47	12:17	15:17	15:57	17:02
06:25	07:25	08:05	31	18	30	GRYFINO ŁUŻYCKA	31	4	3	10:16	10:46	12:16	15:16	15:56	17:01
06:26	07:26	08:06	31	19	28	GRYFINO ŁUŻYCKA - SP NR 1	29	3	3	10:14	10:44	12:14	15:14	15:54	16:59
06:28	07:28	08:08	32	20	26	GRYFINO CHROBREGO - APTEKA		<	<	<	<	<	<	<	<
<	<	<	<	<		GRYFINO CHROBREGO - PL. KS BARNIMA	27	2	2	10:12	10:42	12:12	15:12	15:52	16:57
06:29	07:29	08:09	33	21		**GRYFINO, PRZYSTANEK DWORCOWY**		1	0	10:10	10:40	12:10	15:10	15:50	16:55

6 GRYFINO - GRYFINO przez: KRZYPNICA - NOWE CZARNOWO - PNIEWO

Kurs					Przystanek (dworzec)							Kurs				
134	136	118	138	120	km	Lp.	Nr	Nazwa	Nr	Lp.	km	121	123	143	145	127
6	+	D	6	D								D	D	6	+	D
12:00	13:00	15:10	16:10	16:55	0	1		**GRYFINO, PRZYSTANEK DWORCOWY**		14	22	06:23	07:08	07:38	08:38	12:08
<	<	<	<	<	<	<		GRYFINO CHROBREGO - APTEKA	27	13	22	06:21	07:06	07:36	08:36	12:06
12:01	13:01	15:11	16:11	16:56	0	2	26	GRYFINO CHROBREGO - PL. KS BARNIMA		<	<	<	<	<	<	<
<	<	<	<	<	<	<		GRYFINO ŁUŻYCKA UL. ŁOKIETKA	31	12	20	06:19	07:04	07:34	08:34	12:04
12:04	13:04	15:14	16:14	16:59	2	3	4	GRYFINO ŁUŻYCKA - ZS PONADGIMNAZJALNYCH	33	11	18	06:17	07:02	07:32	08:32	12:02
12:07	13:07	15:17	16:17	17:02	4	4	5	PNIEWO UL. GRYFIŃSKA	01	10	17	06:14	06:59	07:29	08:29	11:59
12:09	13:09	15:19	16:19	17:04	5	5	6	PNIEWO 1 UL. GRYFIŃSKA	04	9	16	06:12	06:57	07:27	08:27	11:57
12:10	13:10	15:20	16:20	17:05	6	6	7	PNIEWO 2 UL. GRYFIŃSKA	06	8	15	06:11	06:56	07:26	08:26	11:56
12:11	13:11	15:21	16:21	17:06	7	7		NOWE CZARNOWO SKRZYŻ.		<	<	<	<	<	<	<
12:13	13:13	15:23	16:23	17:08	8	8	8	NOWE CZARNOWO, WIEŚ	01	7	14	06:08	06:53	07:23	08:23	11:53
12:18	13:18	15:28	16:28	17:13	9	9	9	KRAJNIK	02	6	13	06:03	06:48	07:18	08:18	11:48
12:22	13:22	15:32	16:32	17:17	12	10	10	PASTUSZKA		5	10	06:00	06:45	07:15	08:15	11:45
12:24	13:24	15:34	16:34	17:19	13	11	11	KRZYPNICA	11	4	9	05:58	06:43	07:13	08:13	11:43
12:27	13:27	15:37	16:37	17:22	18	12	17	PNIEWO	36	3	4	05:52	06:37	07:07	08:07	11:37
12:29	13:29	15:39	16:39	17:24	20	13	18	GRYFINO ŁUŻYCKA - ZS PONADGIMNAZJALNYCH	32	2	2	05:49	06:34	07:04	08:04	11:34
12:33	13:33	15:43	16:43	17:28	21	14		GRYFINO ŁUŻYCKA		<	<	<	<	<	<	<
12:37	13:37	15:47	16:47	17:32	22	15	27	GRYFINO CHROBREGO - APTEKA		<	<	<	<	<	<	<
12:40	13:40	15:50	16:50	17:35	22	16		**GRYFINO, PRZYSTANEK DWORCOWY**		1	0	05:45	06:30	07:00	08:00	11:30

Legenda:

D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt

E - kursuje od poniedziałku do soboty oprócz świąt

6 - kursuje w soboty

\+ - kursuje w dni wolne od pracy (niedziele i święta)

Rodzaj komunikacji:

komunikacja gminna

eprasa.pl 06d7b3fca5

Klasa okręgowa

Łabędź popłynął z Odrą

Piłkarze Odra od wysokiego „C" rozpoczęli tegoroczny sezon w klasie okręgowej.

W pierwszej kolejce pokonali u siebie Mierzyniankę Mierzyn 4:1. W drugiej zafundowali prawdziwe lanie Łabędziowi. W Widuchowej rozgromili gospodarzy aż 6:0 i z kompletem punktów oraz imponującym dorobkiem bramkowy 10:1 przewodzą w tabeli.

Niestety, na przeciwległym końcu tabeli znajduje się ekipa z Widuchowej. Porażką z Odrą byłą drugą poniesioną przez nasz zespół. W pierwszej kolejce Łabędź przegrał z Czciborem Cedynia 0:3.

Dwa zwycięstwa odniosła Iskra. W inauguracyjnej kolejce w Grzędzicach wygrała 3:2 z Orłem, a następnie na własnym boisku pokonała 4:2 Ogniwo Babinek. Z dorobkiem sześciu punktów Iskra plasuje się na trzecim miejscu.

W weekend trzecia kolejka spotkań. Odra w sobotę gra u siebie z Arkonią Szczecin (g.17), Iskra na wyjeździe zmierzy się w Szczecinie z Kastą Majowe (g.14), a Łabędź poszuka pierwszych punktów w Myśliborzu w spotkaniu z Osadnikiem (niedziela, godz. 17).

DJ

Stawiają na przyszłość

Błękit Pniewo ma ogromną jak na wiejski klub grupę kandydatów na piłkarzy. Łącznie jest to 120 dzieciaków w 5 grupach wiekowych!

Jak mówi prezes Koczan, najmłodszy podopieczny jest "dwa osiemnaście", czyli z rocznika 2018. Ma więc ledwo cztery lata! Informacje o tej mini – akademii rozeszły się już szeroko. Niedawno rodzice przywieźli tu na trening sześciolatka ze Stargardu!

Razem z Polakami trenują w Błękicie także mali Ukraińcy. Od marca do czerwca bieżącego roku trenował tu super uzdolniony 16-latek z Ukrainy, który był już nawet na testach w Manchesterze. Jednak w czerwcu jego rodzice podjęli decyzję o powrocie do Ukrainy.

rk

Puchar Polski

Energetyk gra dalej

Piłkarze Energetyka Gryfino pokonali Inę Recz 6:2 w drugiej rundzie rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu okręgu. Z kolei Czarni Lubanowo przegrali aż 0:6 z juniorami Błękitnych Stargard.

W trzeciej rundzie Energetyk w wyniku losowania trafił na Łabędź Widuchowa. Spotkanie rozegrane zostanie w Gryfinie 31sierpnia o godzinie 17.30. W tej rundzie z naszych drużyn grać jeszcze będzie Odra Chojna, która zagra w Szczecinie z Czarnymi oraz Iskra Banie, która zmierzy się na wyjeździe z Piastem Karsko.

DJ

DYŻURY APTEK

Apteka Centrum Zdrowia ul. Niepodległości 28 25.08
Apteka Gemini ul. 1 Maja 15g 26.08
Apteka Puls w Galerii ul. Flisacza 63 27.08
Apteka DOZ Verbascum ul. 11 Listopada 16f 28.08
Apteka Mandragora ul. Krasińskiego 89 29.08
Apteka DOZ Gryfińska ul. Piastów 10 30.08
Apteka Puls Muszkieter ul. 9 Maja 14 31.08

Dyżur nocny trwa od godz. 19.00 do godz. 8.00 dnia następnego.
Dyżur w dni świąteczne trwa od godz. 8.00 do godz. 8.00 dnia następnego.
- zaznaczono weekendy i dni ustawowo wolne od pracy

Pierwsza Piłka

Grali z Prawobrzeżem w Szczecinie

Do nowego sezonu przygotowują się także nasi najmłodsi piłkarze. W środę zespół żaków młodszych UKS Energetyka Junior Gryfina rozegrał na boisku przy ul. Olimpijskiej sparing z Prawobrzeżem Szczecin.

- Była to kolejna lekcja piłkarskiego rzemiosła dla naszych małych zawodników i zawodniczek Bardzo dziękujemy kolegom ze Szczecina za przyjazd i przyjazną atmosferę – podsumował spotkanie trener Sławomir Bartocha.

W zbliżającym się sezonie żaki młodsze UKS Energetyk Gryfino w ramach rozgrywek Pierwszej Piłki trafili do grupy zaawansowanej, w której zmierzą się między innymi z Pogoni Szczecin FS, Czarnymi Szczecin oraz Prawobrzeżem Szczecin.

DJ

eprasa.pl 06d7b3fca5

Tylko drobna dyspensa

Proboszcz Benon Latus po odprawieniu mszy dziękczynnej dla rolników, pszczelarzy i wszystkich którzy żyją z pracy na wsi, zaprosił zebranych na część towarzyską. Tegoroczne dożynki w Wełtyniu, tym razem odbyły się bowiem na terenie kościelnym.

Po przemarszu korowodu z chlebem i wieńcem dożynkowym, pozdrowienia dla zebranych wygłosił burmistrz Mieczysław Sawaryn. Po nim zaś swój okolicznościowy wiersz z wyraźnymi odniesieniami nie tylko do chleba, ale też wojny w Ukrainie - odczytał lokalny poeta Mieczysław Kwiatkowski. Sołtys Leszek Jaremczuk przedstawił starostów dożynkowych – Izabelę Kułakowską i Szymona Chruścińskiego. Szeroko znany zespół folklorystyczny Wełtynianka tym razem wystąpił bez nagłośnienia, ale goście i tak słuchali. Jednocześnie bowiem rozpoczęła się część kulinarna.

Zgodnie z miejscową tradycją, każdą wiejską uroczystość zabezpieczają od kuchni gospodynie z kolejnych ulic Wełtynia. Tym razem były to panie z 5 domów na ulicy Gryfińskiej, oraz gospodynie z Polnej, Grunwaldzkiej i Łużyckiej. Poczęstunek był bogaty i zróżnicowany. Obok wielu potraw mięsnych (nam szczególnie przypadły do gustu pieczone żeberka), były też sałatki i oczywiście – ciasta. Nad wszystkim czuwało oko pasterza, który bawił żartami obecnych, ale też strofował tych, którzy chcieliby spod krzesła wyciągnąć coś mocniejszego do popicia.

Dzieci miały z boku swoje miejsca zabaw, łącznie z wielkimi bańkami mydlanymi i malowaniem twarzy. Dla nich i dorosłych była też okazja przejechać się wozem Jana Bugaja, zaprzęgniętym w prawdziwego konia. Był też występ zespołu wokalnego Ad Hoc z Gryfińskiego Domu Kultury.

Niestety, nie mogliśmy na tej miłej imprezie pozostać dłużej, gdyż odbywała się ona równolegle z walką strażaków ze skutkami zatrucia wód Odry...

rk

eprasa.pl 06d7b3fca5